



**POLSKA GRUPA
GÓRNICZA**

Gazeta firmowa
nr 3 (11)
marzec 2017



Porozumienie podpisane **Droga do połączenia** **KHW i PGG otwarta**

W PGG

Węglowy obraz świata

Spotkanie z przedstawicielami sektora górniczego i dziennikarzami

WYDARZENIA

Szkoła Eksploatacji Podziemnej już za nami

Restrukturyzacja górnictwa, transformacja energetyki, efektywność, kopalnie przyszłości

LUDZIE I MIEJSCA

Górniczne lampki pana Andrzeja

Andrzej Konsek zgromadził przepiękną kolekcję starych lamp górniczych

marzec '17



4

Górnictwo ponad wszystko?

Restrukturyzacja górnictwa, transformacja polskiej energetyki, efektywność, kopalnie przyszłości – wokół takiej tematyki toczyły się tegoroczne trzydniowe obrady Szkoły Eksploatacji Podziemnej, które rozpoczęły się 22 lutego w Krakowie



22

Zatrudniamy i inwestujemy

O zapewnieniu optymalnego poziomu zatrudnienia, realizacji planów inwestycyjnych, zmianach organizacyjnych i kadrowych w kopalni „Piast-Ziemowit” – rozmowa z jej dyrektorem ds. pracowniczych Wiesławem Bąkiem



24

Urok górniczych lampek...

Pan Andrzej Konsek zgromadził w swoim domu przepiękną kolekcję starych lampek górniczych. Słowo „starych” nie oznacza tutaj ani brudnych, ani zardzewiałych. Wręcz przeciwnie – one wszystkie błyszczą! A każda jest inna – nie ma dwóch takich samych

W GRUPIE PGG**Porozumienie podpisane**

3

1 marca 2017 r. przedstawiciele wszystkich związków zawodowych podpisali porozumienie w sprawie włączenia Katowickiego Holdingu Węglowego do Polskiej Grupy Górniczej

Górnictwo ponad wszystko?

4

Restrukturyzacja górnictwa, transformacja polskiej energetyki, efektywność, kopalnie przyszłości – wokół takiej tematyki toczyły się tegoroczne trzydniowe obrady Szkoły Eksploatacji Podziemnej

Górnictwo jest OK

8

„Górnictwo OK” jest wspólnym projektem Szkoły Eksploatacji Podziemnej i Fundacji AGH

Ruch „Jankowice” najbezpieczniejszy

9

Czwarte z rzędu zwycięstwo w konkursie „Bezpieczna Kopalnia”

Węglowy obraz świata

10

W siedzibie Polskiej Grupy Górniczej 6 lutego odbyło się spotkanie z przedstawicielami sektora górniczego i dziennikarzami

WYDARZENIA**Metan kopalniany – naturalne źródło energii?**

12

„METAN KOPALNIANY – Szanse i Zagrożenia” – to tytuł II Konferencji Technicznej

Aukcje na sprzedaż węgla

14

PGG bliżej klienta – rusza system aukcji elektronicznych

Oni dobrze pracują

15

Oddział GZL 1Z w kopalni „Piast-Ziemowit” ruch „Ziemowit”

Lepsza jakość i oszczędności

15

Utworzenie sal szkoleniowych w KWK „Ruda”

Nowe podejście do bezpieczeństwa pracy

19

Zorganizowano okresową naradę kierowników działu bhp

Kopalnia uczy pokory

20

KWK „Ruda” wzbogacona o młoda kadre. Młodzi inżynierowie rozpoczęli tam pracę w dozorcze

ROZMOWA MIESIĄCA**Zatrudniamy i inwestujemy**

22

Rozmowa z Wiesławem Bąkiem, dyrektorem ds. pracowniczych kopalni „Piast-Ziemowit”

LUDZIE I MIEJSCA**Urok górniczych lampek...**

24

Pan Andrzej Konsek zgromadził w swoim domu przepiękną kolekcję starych lampek górniczych

Ruch „Jankowice” KWK ROW

25

Historia nazwy kopalni

Zwycięskie ruchu kopalni ROW

26

Drużyna z ruchów „Marcel” i „Rudyłtowy” zdobyła Puchar Ministra

FAKTY • LICZBY • WYDARZENIA

28

Dowcipy z długiej brody Helmuta + Krzyżówka nr 11

30

Galeria

31

Nasze święte Barbary

32

Biuro Public Relations i Komunikacji Wewnętrznej

DYREKTOR BIURA:
Tomasz Głogowski, t.glogowski@pgg.pl
REDAKTOR NACZELNA:
Aleksandra Wysocka-Siembiga, a.wysocka-siembiga@pgg.pl
REDAKTORZY:
Agnieszka Ambroź, Jan Czipionka

ADRES REDAKCJI:
40-039 Katowice, ul. Powstańców 30, p. 105
tel. 32 757 20 25
WYDAWCA:
Polska Grupa Górnicza
40-039 Katowice, ul. Powstańców 30

ODDANO DO DRUKU: 6.03.2017 r.
Zdjęcie na okładce: Beata Tomaszek i Maria Fitrzyk – pracownice zakładu przerobczego w kopalni ROW – ruch „Jankowice”, nagrodzonej tytułem „Bezpieczna Kopalnia Roku” na Szkole Eksploatacji Podziemnej. FOT.: Jan Czipionka

Porozumienie podpisane

Droga do połączenia KHW i PGG otwarta

1 marca 2017 r. przedstawiciele wszystkich związków zawodowych podpisali porozumienie w sprawie włączenia Katowickiego Holdingu Węglowego do Polskiej Grupy Górniczej. Tego samego dnia minister energii Krzysztof Tchórzewski i jego zastępca Grzegorz Tobiszowski spotkali się z inwestorami. Dzień później z wierzycielami, czyli bankami

FOT.: Jan Czypionka

Negocjacje były trudne, ale zawsze coś, co jest cenne, rodzi się w dużym wysiłku. Strona społeczna wykazała się dużą odpowiedzialnością. Bez wątpienia na połączeniu spółek korzysta branża, ale przede wszystkim pracownicy, którzy mają zagwarantowane stabilne miejsca pracy i nie będą się musieli bać o swoje wypłaty – skomentował wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski. – Nie ulega wątpliwości, że przeprowadzamy proces bez precedensu.

Zgodnie z porozumieniem Holdingowy Układ Zbiorowy zostanie rozwiązany, natomiast pracowników Holdingu obejmą zasady wynagradzania obowiązujące w Polskiej Grupie Górniczej. Dzięki temu pracownicy KHW będą mieli wyższe zarobki. Średnia pensja górników z KHW ma osiągnąć poziom przeciętnej płacy w PGG i wynosić 6225 złotych.

W oświadczeniu załączonym do porozumienia Zarząd PGG udzielił gwarancji pracownikom, że warunki zatrudnienia i wynagrodzenia będą obowiązywały przez rok od daty fuzji, czyli do końca marca 2018 r.

Do tego terminu ma zostać wynegocjowany nowy, wspólny układ zbiorowy pracy.

Zdecydowano też o szukaniu rozwiązań dla ruchu „Śląsk” i kopalni „Wieczorek”. W ciągu 2 tygodni powołane zostaną zespoły. Na podstawie wyników ich prac zostanie podjęta decyzja o dalszej ewentualnej eksploatacji ich złóż.

– Podpisanie porozumienia otwiera drogę do połączenia Katowickiego Holdingu Węglowego i Polskiej Grupy Górniczej. Po fuzji powstanie silna firma, zatrudniająca ok 43 tysięcy pracowników. Połączenie



OD LEWEJ: Tomasz Cudny prezes KHW, Grzegorz Tobiszowski wiceminister energii, Tomasz Rogala prezes PGG

Na połączeniu spółek korzysta branża, ale przede wszystkim pracownicy, którzy mają zagwarantowane stabilne miejsca pracy i nie będą się musieli bać o swoje wypłaty

pozwole na lepsze gospodarowanie złożami, bardziej efektywne wykorzystanie sprzętu, zmniejszenie kosztów, stworzenie lepszej oferty i utworzenie wspólnej sieci sprzedaży – wyjaśnia Tomasz Rogala, prezes Polskiej Grupy Górniczej.

Połączenie było konieczne. Suma zadłużenia Holdingu przekroczyła 2,5 miliarda złotych, z czego ponad 1,2 mld zł to zobowiązania z tytułu obligacji. Strona finansowa (banki) zgodzi się na zmianę warunków spłaty zadłużenia jedynie po

włączeniu KHW do PGG. Zdaniem banków tylko to da gwarancję wyprowadzenia Holdingu na prostą.

Dzięki podpisanemu porozumieniu możliwe będzie wypłacenie na początku marca zaległej części czternastki pracownikom KHW oraz zagwarantowanie regularnej pensji. Bez tego górnicy KHW nie otrzymaliby najbliższego wynagrodzenia.

Po fuzji, PGG zostanie docelowo dokapitalizowana przez inwestorów kwotą ponad 1 mld złotych.

Górnictwo ponad wszystko?

Restrukturyzacja górnictwa, transformacja polskiej energetyki, efektywność, kopalnie przyszłości – wokół takiej tematyki toczyły się tegoroczne trzydniowe obrady Szkoły Eksploatacji Podziemnej, które rozpoczęły się 22 lutego w Krakowie

TEKST: Aleksandra Wysocka-Siembiga

Szkoła, tak jak to leży w jej tradycji, musi reagować na bieżącą sytuację górnictwa, szczególnie węgla kamiennego. Bardzo powoli wychodzi ono ze stadium kryzysu. Symptomy kryzysu były znane od dawna, lecz decyzje podejmowano ze znacznym opóźnieniem. Górnictwu węgla kamiennego poświęcimy niemal całą sesję plenarną, organizowaną pod hasłem „Restrukturyzacja ponad wszystko” – powiedział dr Jerzy Kicki, przewodniczący Komitetu



FOT.: Jan Czapliński

Organizacyjnego SEP, otwierając obrady. Szkoła Eksploatacji Podziemnej to największa i najbardziej prestiżowa konferencja górnicza w Polsce. W ubiegłym roku tematyka oscylowała wokół zagrożeń branży górniczej, w tym roku uczestnicy dzielą się m.in. doświadczeniami z całorocznych antykryzysowych działań. Jak zwykle, również i tegoroczna Szkoła zgromadziła kilkaset osób, związanych nie tylko z przemysłem wydobywczym. Uczestnikami byli zarówno przedstawiciele kopalń (kadra inżyniersko-techniczna) i firm pracujących na rzecz górnictwa, jak i pracownicy wyższych uczelni oraz instytutów naukowo-badawczych. Każdego roku SEP jest nie tylko okazją do podsumowania całorocznych prac w branży, ale także do przyznania prestiżowych nagród.



FOT.: Wojciech Wilkarek

Wśród branżowych raportów prezentowanych na Gali, znalazły się: **Raport o stanie górnictwa węgla kamiennego w Polsce w roku 2016** przygotowany przez katowicki Oddział Agencji Rozwoju Przemysłu, **Raport o stanie bezpieczeństwa pracy w polskich kopalniach w roku 2016**, przedstawiony przez Wyższy Urząd Górniczy, **Raport o stanie górnictwa rud miedzi w Polsce w roku 2016**, zaprezentowany przez KGHM Polska Miedź oraz **Raport o stanie górnictwa rud cynku i ołowiu w Polsce w roku 2016**, przygotowany przez ZGH „Bolestaw”.

**PRZESŁANKI KONTYNUACJI
REFORMY PGG**

- *Poprawa wyników PGG na koniec 2016 roku jest optymistyczna i stanowi impuls do restrukturyzacji całego sektora węgla kamiennego w Polsce*
- *Doświadczenia PGG mogą być transponowane do innych spółek*
- *Metoda restrukturyzacji skutecznie zastosowana w największym przedsiębiorstwie górnictwa w Polsce ze względu na prostotę rozwiązania i niskie koszty wdrożenia (dla połączenia administracyjnego) – powinna być dalej wykorzystywana*
- *Połączenie aktywów Polskiej Grupy Górniczej sp. z o.o. oraz Katowickiego Holdingu Węglowego SA doprowadzi do szeregu efektów, mających pozytywny wpływ na potencjał i kondycję finansową całego sektora górnictwa węgla kamiennego w Polsce*

WSPÓLNY CEL:
Wzrost konkurencyjności polskiego węgla i zapewnienie efektywnego funkcjonowania jego producentom


**NAJWAŻNIEJSZE ZAGADNIENIA
PORUSZONE PODCZAS OBRAD**

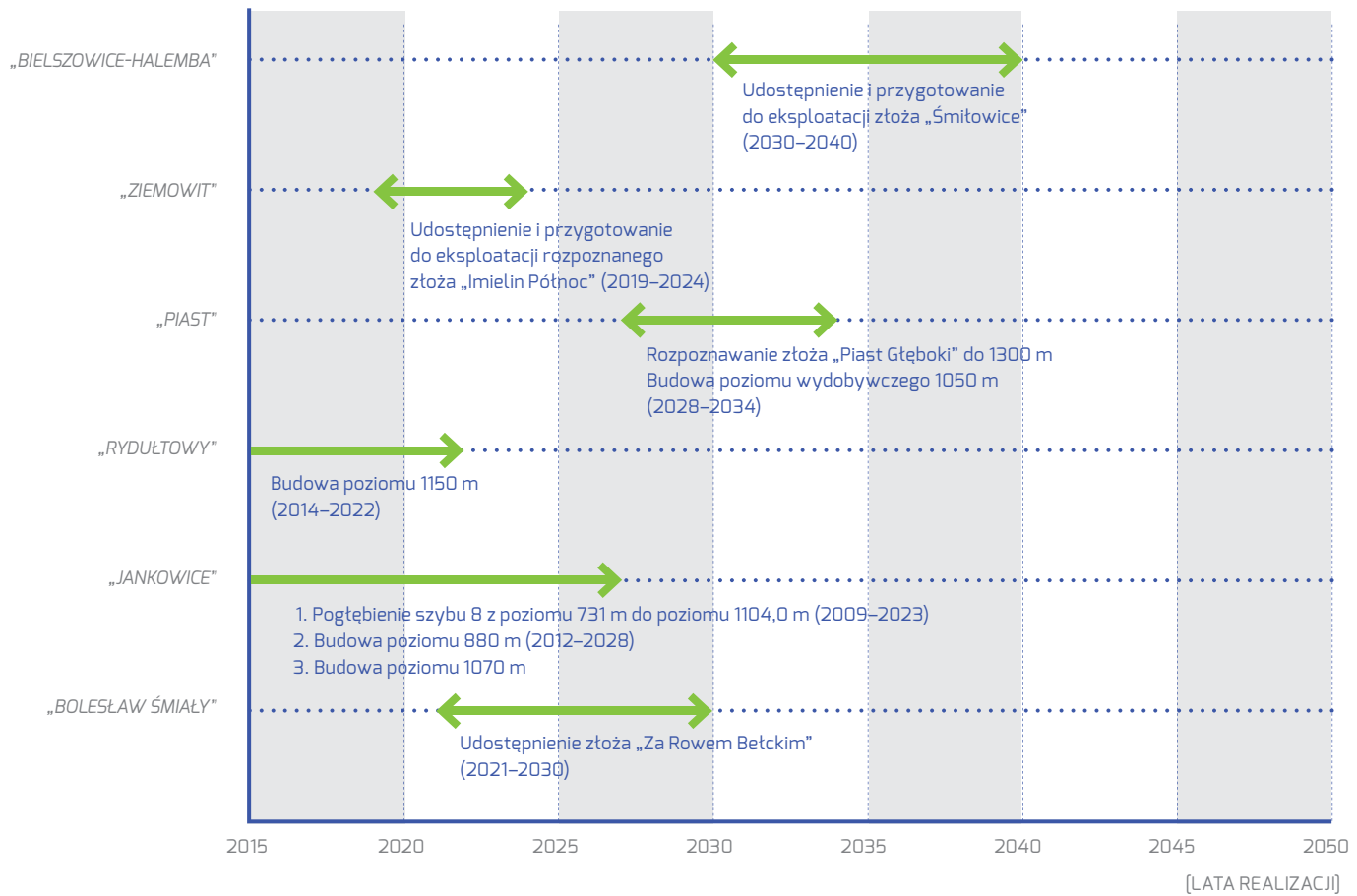
- Restrukturyzacja ponad wszystko. Kopalnia przyszłości
- Restrukturyzacja kopalń
- Nowe techniki i technologie w eksploatacji podziemnej złóż
- Ekonomiczno-finansowe aspekty działalności branży górniczej w Polsce
- Człowiek i środowisko
- Uciążliwości prowadzenia procesu wydobywczego, a czynniki produkcyjne
- Informatyka w górnictwie
- Monitoring, sterowanie i wizualizacja procesów podziemnej eksploatacji złóż
- Transport i odstawa urobku
- Geomatyka górnicza
- Bezpieczeństwo pracy w kopalniach
- Optymalizacja w elektroenergetyce i gospodarce energetycznej kopalń
- Drażnienie i utrzymanie wyrobisk
- Nowoczesna technika strzałowa w górnictwie
- Zagrożenia naturalne w górnictwie
- Wielkie Forum: „Górnictwo OK”
- Technika i technologia głębinia szybów

Przeprowadzono również warsztaty:

- Dobre praktyki w procesie kotwienia
- Zarządzanie kosztami w procesie eksploatacji złoża
- Planowanie i harmonogramowanie eksploatacji z wykorzystaniem narzędzi IT

INNE ZADANIA RESTRUKTURYZACYJNOROZWOJOWE W PGG

Przedsięwzięcia rozwojowe realizowane lub analizowane pod kątem efektywności



FOT.: Jan Czyżownik



W ramach panelu „Restrukturyzacja ponad wszystko”

Piotr Bojarski, wiceprezes Polskiej Grupy

Górnictwej do spraw produkcji wygłosił referat pt. **Kopalnie zespolone – ważny element restrukturyzacji górnictwa**, w którym przedstawił proces konsolidacji kopalń, stanowiący priorytetowe przedsięwzięcie Biznes-Planu Polskiej Grupy Górnictwej na lata 2016–2030.

W wystąpieniu podkreślił, jakie efekty przyniosło połączenie kopalń. Konsolidacja umożliwiła m. in. optymalizację zatrudnienia i zwiększyła wydajność. Połączenie komórek organizacyjnych, a także uproszczenie procedur działania, przede wszystkim w obszarach zabezpieczenia i wsparcia produkcji, wpłynęło na ograniczanie liczby pracowników administracyjnych kopalń, wzrost elastyczności w zarządzaniu załogą czy dobrowolne przejścia pracowników wraz z przenoszeniem części nieprodukcyjnej majątku zakładów do Spółki Restrukturyzacji Kopalń.

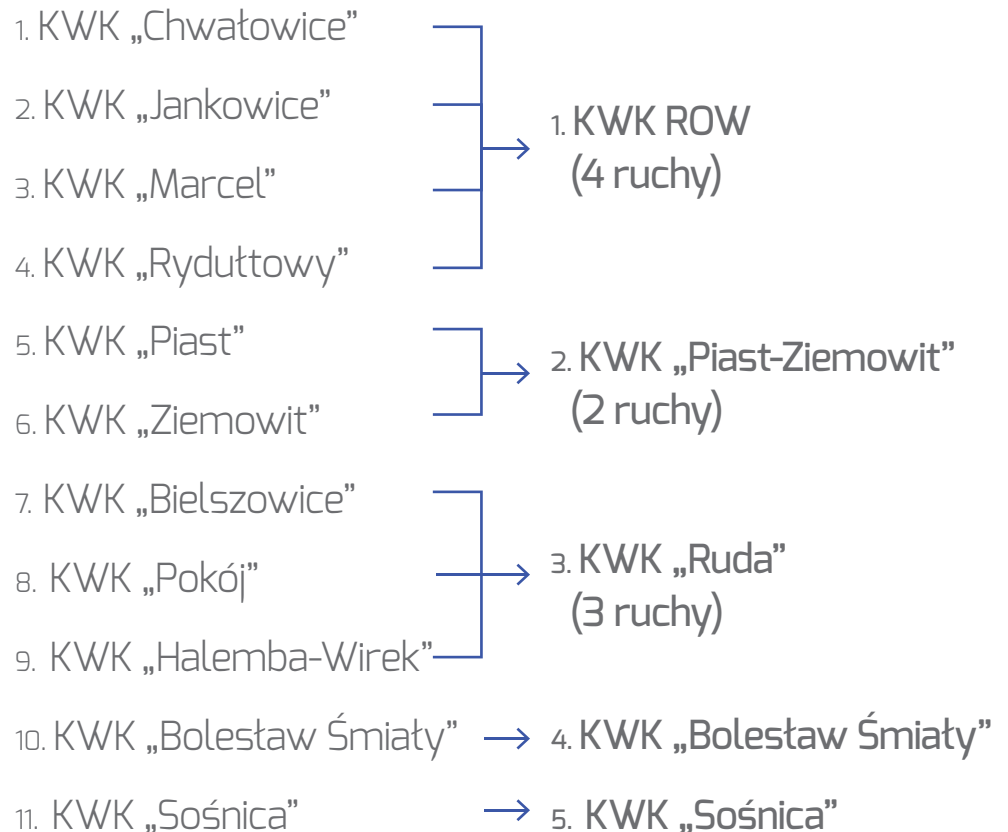
[SZCZEGÓŁY REFERATU WICEPREZESA PGG PIOTRA BOJARSKIEGO NA RYSUNKACH OBOK]



KONSOLIDACJA KOPALŃ PGG

30 KWIETNIA 2016

1 LIPCA 2016



PODSTAWOWE EFEKTY

Integracja kopalń w pełnym zakresie jest procesem długotrwałym – przedsięwzięcia restrukturyzacyjne przyniosą maksymalne efekty dopiero po pewnym czasie od wprowadzenia zmian

PRZEMIANY W RÓŻNYCH SEGMENTACH KOPALŃ ZESPOLONYCH

- Optymalizacja zatrudnienia
- Integracja techniczna kopalń – wykonywanie wyrobisk połączeniowych i docelowe przekierowanie wydobycia
- Likwidacja zbędnego majątku
- Modernizacje zakładów przeróbki mechanicznej węgla (inwestycje planowane we wszystkich kopalniach)
- Poprawa warunków i bezpieczeństwa pracy załogi oraz wydłużenie efektywnego czasu pracy

EFEKTY:

- **Administracyjne i techniczne połączenie kopalń – racjonalizacja struktury i stanu zatrudnienia**
- **Stworzenie warunków do dalszej restrukturyzacji techniczno-technologicznej zakładów górniczych**

Górnictwo jest OK

„Górnictwo OK” jest wspólnym projektem Szkoły Eksploatacji Podziemnej i Fundacji AGH

TEKST I FOT.: Jan Czypionka

Intencją działania grupy jest stworzenie przestrzeni i środowiska dla budowy wspólnych inicjatyw w ramach szeroko pojętej społecznej odpowiedzialności biznesu w branży górniczej w Polsce. W czasie spotkań grupy uczestnicy wymieniają się poglądami, dotyczącymi potrzeb, zasad, przyszłości i dobrych praktyk związanych z poszczególnymi sferami CSR (społecznej odpowiedzialności biznesu), a także wypracowują wspólne, skuteczne biznesowo i społecznie projekty, służące realizacji tej filozofii w obrębie i dla działalności górniczej.

Inicjatywa ta ma wskazać obszary, które branża górnicza może usprawnić – w pierwszej kolejności efektywność i innowacyjność. Drugim wyzwaniem jest publiczne pokazanie tego, co w sferze relacji społecznych branża dotąd zrobiła i osiągnęła. Czy CSR jest polskiemu górnictwu potrzebna? Odpowiedź wydaje się oczywista – z badań wynika, że 70 proc. średnich i dużych firm uważa, iż działania z zakresu CSR poprawiają ich wyniki finansowe.

Podczas sesji „Górnictwo OK” w ramach Szkoły Eksploatacji Podziemnej, Jacqueline Kacprzak z Ministerstwa Rozwoju zwróciła także uwagę na istotne uwarunkowania prawne. W grudniu 2016 r. w życie weszła Dyrektywa UE 2014/95, nakładająca na wszystkie górnicze firmy obowiązek ujawniania informacji niefinansowych, a więc także tych dotyczących relacji z otoczeniem.

W sesji udział wzięli i swoje prezentacje przedstawiły m.in. Agnieszka Barzycka



z Jastrzębskiej Spółki Węglowej, Katarzyna Fraś z Tauron Polska Energia SA oraz przedstawicielka Polskiej Grupy Górniczej – Elżbieta Gałuszka, której odczyt był zatytułowany: „Największe wyzwania sfery pracowniczej dla polskiego górnictwa okiem i działaniem projektu «Górnictwo OK»”.

Elżbieta Gałuszka, przedstawiła prezentację zatytułowaną: „Największe wyzwania sfery pracowniczej dla polskiego górnictwa okiem i działaniem projektu „Górnictwo OK””. FOT.: Jan Czypionka

GÓRNICtwo OK

Grupa Wspólnych Inicjatyw Społecznych o nazwie GÓRNICtwo OK ma przede wszystkim na celu budowę i prowadzenie wspólnej, skutecznej polityki społecznego wsparcia górnictwa jako odpowiedzialnej, nowoczesnej, strategicznie potrzebnej branży w zakresie lokalnym, regionalnym, ogólnopolskim i europejskim.

Jego realizację rozłożono na szereg celów szczegółowych, którymi są:

- inicjowanie, promowanie, wdrażanie zasad, metod i narzędzi CSR w branży,
- wymiana dobrych praktyk z zakresu CSR pomiędzy przedsiębiorstwami branży,

- budowa w branży wspólnych inicjatyw i projektów z zakresu CSR,
- konstrukcja i prowadzenie wspólnej, skutecznej polityki CSR branży jako strategicznie potrzebnej Polsce i Europie nowoczesnej gałęzi przemysłu.

Do grupy przystąpiły następujące podmioty: KOPEX SA, KGHM Polska Miedź SA, Jastrzębska Spółka Węglowa SA, Katowicki Holding Węglowy SA, Tauron Polska Energia SA, Carbon Investment sp. z o.o., Fraco sp. z o.o., Matbon, Ministerstwo Rozwoju, Ministerstwo Energii, Akademia Górniczo-Hutnicza, Politechnika Wrocławska, Forum Odpowiedzialnego Biznesu, fundacja dla AGH, Elamed Media Group, Wydawnictwo Górnicze Sp. z o.o., Rzeczpospolita.

Ruch „Jankowice” najbezpieczniejszy

Kopalnia ROW ruch „Jankowice” po raz czwarty z rzędu wygrała konkurs „Bezpieczna Kopalnia” – ogłoszono podczas uroczystej gali Szkoły Eksploatacji Podziemnej w Krakowie

TEKST I FOT.: Jan Czypionka

Drugie miejsce zajęła kopalnia „Bobrek-Piekary”, wchodząca w skład Węglokoks Kraj sp. z o.o., natomiast trzecie miejsce ex aequo ZG Siltech sp. z o.o. oraz ZG Eko-Plus sp. z o.o..

Konkurs „Bezpieczna Kopalnia” jest wspólnym przedsięwzięciem WUG-u, Głównego Instytutu Górnictwa, Fundacji „Bezpieczne Górnictwo” im. W. Cybulskiego, Okręgowego Inspektora Pracy w Katowicach, katowickiego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz Komitetu Organizacyjnego Szkoły Eksploatacji Podziemnej. Załoga kopalni „Jankowice” na 22 przeprowadzone edycje siedmiokrotnie zajęła pierwsze miejsce.



Nagrodę dla załogi kopalni „Ruda” ruch „Jankowice” odebrał Czesław Mazurek, zastępca kierownika ruchu zakładu górniczego. FOT.: Jan Czypionka

LIST MINISTRA TOBISZOWSKIEGO

Gratulacje do zwycięzców skierował w specjalnym liście sekretarz stanu w Ministerstwie Energii Grzegorz Tobiszowski.

– Koszty, efektywność, restrukturyzacja, kopalnia przyszłości – tematy, wokół których toczą się obrady Szkoły Eksploatacji Podziemnej, to dla mnie, jako dla pełnomocnika rządu ds. restrukturyzacji górnictwa, ogromne wyzwanie. Od ponad roku w Ministerstwie Energii mierzymy się z tymi wyzwaniami, stawiając kolejne fundamenty pod przyszłość branży. To był dla nas niezwykle trudny okres, ale widać pierwsze efekty działań naprawczych, które deklarowaliśmy. Udało się wyrwać z kryzysu Jastrzębską Spółkę Węglową, powołać Polską Grupę Górniczą i przekonać Komisję Europejską do notyfikacji programu dla górnictwa – napisał wiceminister.

Grzegorz Tobiszowski zaprosił też całe środowisko górnicze do zaangażowania się w rozpoczęte w 2016 roku zmiany, których celem jest budowa nowoczesnego, wydajnego i rentownego sektora. Pogratiulował też laureatom konkursów, przeprowadzonych przez organizatorów Szkoły, w tym przede wszystkim zwycięzcom konkursu „Bezpieczna Kopalnia”.

BEZPIECZNA KOPALNIA

Ranking bezpiecznych kopalń jest wspólnym dziełem przedstawicieli: WUG-u, Głównego Instytutu Górnictwa, Fundacji „Bezpieczne Górnictwo” im. W. Cybulskiego, Okręgowego Inspektora Pracy w Katowicach, katowickiego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz Komitetu Organizacyjnego Szkoły Eksploatacji Podziemnej.

Celem konkursu jest promowanie osiągnięć w zakresie bezpieczeństwa pracy w polskich kopalniach oraz wyróżnianie załóg,

wykazujących największą dbałość o przestrzeganie przepisów i zasad bhp. Liderów wskazują mierzalne, obiektywne kryteria. W Konkursie „Bezpieczna Kopalnia” oceniane i porównywane są wskaźniki bezpieczeństwa pracy w kopalniach wydobywających węgiel kamienny oraz eksploatujących złoża rudy miedzi. Głównymi kryteriami rankingu są: trzy kolejne lata bez wypadków śmiertelnych, liczba wypadków lekkich, liczba kolejnych dni bez wypadku w roku konkursu oraz występujące w danym zakładzie zagrożenia naturalne, liczebność załogi i wielkość wydobycia w bieżącym roku.

Węglowy obraz świata

W siedzibie Polskiej Grupy Górniczej 6 lutego odbyło się spotkanie z przedstawicielami sektora górnictwa i dziennikarzami

TEKST: Aleksandra Wysocka-Siembiga FOT.: Jan Czipionka

Carlos Fernandez Alvarez, starszy analityk ds. węgla w Międzynarodowej Agencji Energii, koordynujący kwestie dotyczące sektora górnictwa od 2010 r., był gościem i prelegentem podczas spotkania w siedzibie Polskiej Grupy Górniczej. W wystąpieniu wzięli także udział m.in. wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski oraz prezes PGG Tomasz Rogala. Prezentacja dotyczyła Średnioterminowego Raportu na temat Sektora Węglowego i prognoz, dotyczących światowego wydobycia oraz zapotrzebowania na węgiel.

Międzynarodowa Agencja Energii (International Energy Agency) opublikowała analizę rynku węgla i prognozy jego produkcji i konsumpcji w średniokresowej perspektywie do 2021 roku. We wstępie do raportu dyrektor wykonawczy IEA dr Fatih Birol pisze, że „słaby wzrost gospodarczy oraz poprawa

efektywności energetycznej ograniczają popyt na energię na całym świecie. Fakt ten, w połączeniu z rozbudową wytwarzania energii wiatrowej oraz ze źródeł fotowoltaicznych, wywiera presję na konwencjonalne źródła energii, w tym węgiel.”

Te czynniki są silnie widoczne w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej.

Przygotowany przez IEA raport analizuje trendy w zakresie popytu i podaży węgla, zawiera analizę trendów w międzynarodowym handlu węglem, dokonuje prognoz popytu na węgiel i podaży węgla w perspektywie roku 2021 oraz szczegółowo przedstawia analizę zdolności eksportowej węgla z krajów, takich jak: Australia, Kolumbia, RPA, Mozambik, Rosja, Indonezja, Kanada, Stany Zjednoczone i Polska. Raport IEA jest wszechstronną analizą roli węgla w światowym systemie energetycznym. Podejmuje



kwestie, dotyczące skutków porozumień klimatycznych dla przyszłości energetyki węglowej, lecz równocześnie realistycznie pokazuje znaczenie węgla dla bezpieczeństwa energetycznego i dostępu do energii elektrycznej w państwach rozwijających się. – Równocześnie warto zwrócić uwagę na świat gospodarek państw rozwijających się o rosnącej liczbie ludności i dobrych perspektywach na szybki wzrost gospodarczy. Niektóre z nich dotknięte są przerwami w dostawach prądu. Inne nie są w stanie każdemu zagwarantować dostępu do energii elektrycznej. Dla tych państw (wiele z nich znajduje się w Południowej i Południowo-wschodniej Azji) węgiel jest dostępnym i bezpiecznym źródłem energii elektrycznej – stwierdza dr Birol.

Carlos Fernández Alvarez, podczas prezentacji najnowszego średniokresowego raportu o rynku węglowym, stwierdził m.in.:

- W 2016 r. ceny węgla na świecie wzrosły do poziomów, których jeszcze rok wcześniej nikt nie przewidywał, ale ten trend jest tymczasowy. W ciągu pięciu lat oczekujemy zrównoważenia cen, które dla węgla energetycznego spadną do ponad 60 dol./t
- Wśród 10 państw UE, zużywających najwięcej węgla, są (w kolejności rosnącej): Holandia, Włochy, Hiszpania, Rumunia, Bułgaria, Wielka Brytania, Czechy, Grecja, Polska i Niemcy. W przypadku tych państw, szczególnie Polski i Niemiec, trudno spodziewać się potwierdzenia unijnego trendu – rezygnacji z węgla. Sprawa będzie tu bardziej złożona.
- Punktem wyjścia dla prognoz rynkowych w okresie do 2021 r. są m.in.: bezprecedensowy spadek popytu na węgiel w Chinach i w USA w 2015 r.
- Globalny popyt na węgiel spadł po raz pierwszy w tym stuleciu. A w XX w. zdarzyło się to tylko dwukrotnie: w latach 20. i 90. po upadku ZSRR. Po raz drugi z rzędu zanotowano spadek popytu na węgiel w Chinach, co nie zdarzyło się tam od 1981 r. Po raz pierwszy od 20 lat spadła też w 2015 r. wartość węglowych transakcji międzynarodowych. Mimo tych niepomysłnych wydarzeń, jednocześnie pojawiły się też czynniki wzrostu – m.in. Indie, Australia i Rosja znacząco zwiększyły produkcję i zredukowały koszty wydobycia mimo niskich cen. Podwyżki cen węgla, które widzieliśmy w 2016 r., wynikły ze zmian w chińskiej polityce podaży surowca a częściowo z powodu zakłóceń transportowych, powodzi i surowca zim.
- Coraz szybciej zużycie węgla przesuwa się w kierunku Azji (73 proc. konsumpcji na globie). Nikt nie ma już najmniejszych wątpliwości, że o wszystkim na rynku węgla decyduje w tej chwili Pekin, a niedługo również Delhi. Węglowy obraz świata staje się bardzo niesymetryczny. W Ameryce Północnej zużycie węgla spadło do 10 proc., w Europie do 12 proc.
- Popyt na węgiel rósł w przeszłości praktycznie nieprzerwanie, ale od mniej więcej 2013 r. zaczyna się sptaszczać w skali świata. Coraz więcej węgla zużywać będą ciągle Indie i kraje Azji Południowo-Wschodniej, a także prawdopodobnie Chiny i reszta świata, z wyjątkiem Unii Europejskiej i USA.
- W prognozach przyszłego zużycia zagadką jest sytuacja gospodarcza w Państwie Środka. Przywrócenie równowagi ekonomicznej, wzrost udziału energii wodnej, jądrowej i z innych OZE prowadzi do sptaszczenia prognozy. Jednak poziom zużycia surowca będzie wciąż ogromny – nieco poniżej 3 mld t rocznie. Gdyby nie doszło do zrównoważenia ekonomii w Chinach, to stal, cement i produkcja prądu będą nadal przyrastać w niepomysłowany sposób, a popyt na węgiel przewyższy tam 4 mld t rocznie.

IEA's Medium Term Market Report 2016

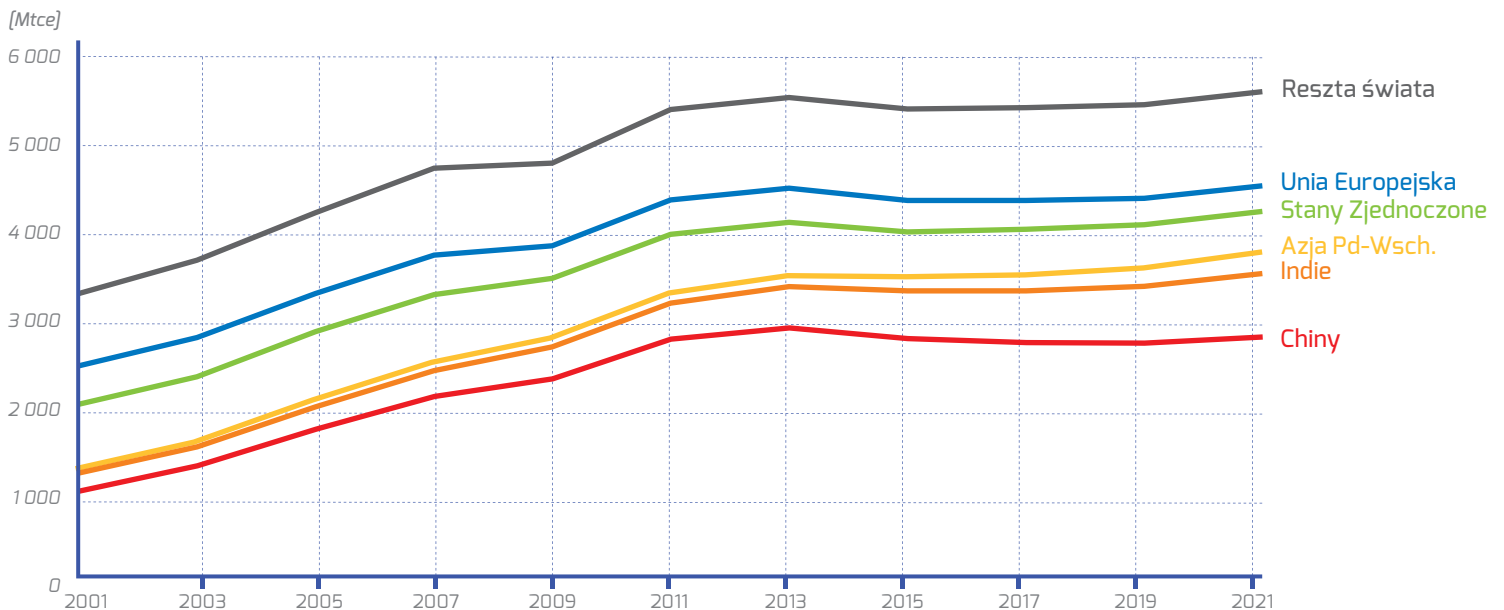
Carlos Fernández Alvarez
Senior Coal Analyst
London, 6 February 2017



KLUCZOWY JEST RYNEK WEWNĘTRZNY

Grzegorz Tobiszowski
wiceminister energii

Gdyby nie restrukturyzacja i obniżka kosztów, nie moglibyśmy korzystać z synergii wzrostu cen, ponieważ przy kosztach, które mieliśmy w 2015 r., te ceny nie wystarczyłyby, abyśmy mogli dzisiaj z optymizmem patrzeć w przyszłość. Dla polskiego górnictwa kluczowy jest rynek wewnętrzny, choć sektor należy widzieć także w kontekście sąsiednich rynków oraz potencjalnego zwiększenia eksportu przez Węglokoks.



HISTORYCZNY I PROGNOZOWANY POPYT NA WĘGIEL WG REGIONÓW

• Największy wzrost odnotowany zostanie w Indiach i w regionie ASEAN

• Największy spadek nastąpi w USA i w Europie
• Największą niewiadomą są Chiny

Carlos Fernández Alvarez

starszy analityk w MAE, koordynujący kwestie dotyczące sektora górnictwa od 2010 r. Pan Alvarez ma dwadzieścia pięć lat doświadczenia w sektorze energetycznym. Karierę rozpoczął jako konsultant w sektorze planowania produkcji energii elektrycznej. Był zaangażowany głównie w modelowanie i ocenę bezpieczeństwa w sektorze elektrowni jądrowych. W 2001 roku, po 10 latach pracy w sektorze prywatnym, został zatrudniony na stanowisku doradcy energetycznego w hiszpańskiej administracji rządowej, uczestnicząc w wypracowaniu stanowisk dotyczących dyrektyw związanych z gazem ziemnym i energią elektryczną. W 2003 roku został mianowany zastępcą dyrektora górnictwa w Dyrekcji Polityki Energetycznej i Górnictwa Hiszpanii. Następnie, w 2007 roku został prezesem agencji ds. górnictwa – organu odpowiedzialnego za sektor górniczy i projekty rozwoju obszarów górniczych w Hiszpanii.

NIE RYNEK A DECYZJE POLITYCZNE

Janusz Olszowski prezes Górnictwej Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach

Usłyszeliśmy całkiem dobre prognozy produkcji węgla, popytu i jego cen. W najgorszym razie ich poziomy pozostaną płaskie. Z raportu MAE wynika, iż Unia Europejska, wbrew reszcie świata, jest jedynym miejscem na globie, gdzie istotnie zanika zużycie węgla. O tej zmianie nie zdecydował rynek, ale decyzje polityczne Komisji Europejskiej, które nie mają praktycznego wpływu na rynki, natomiast doprowadzają do obniżenia się konkurencyjności gospodarek UE.

BELGIA BEZ WĘGLA

Profesor Józef Dubiński, specjalizujący się w geofizyce i geomechanice górnictwa oraz ochronie terenów górniczych

W Europie ostatnim krajem, który całkowicie zrezygnował niedawno z energii opartej na węglu, jest Belgia. Jednak nasz kontynent wciąż importuje prawie 200 mln t węgla i pozostaje czwartym największym jego konsumentem na świecie.

Metan kopalniany – naturalne źródło energii?

„METAN KOPALNIANY – Szanse i Zagrożenia”, to tytuł II Konferencji Technicznej, zorganizowanej przez Power&Industry pod patronatem Głównego Instytutu Górniczego, Akademii Górniczo-Hutniczej, Politechniki Śląskiej oraz Państwowego Instytutu Geologicznego, która odbyła się 8 lutego br. w Katowicach

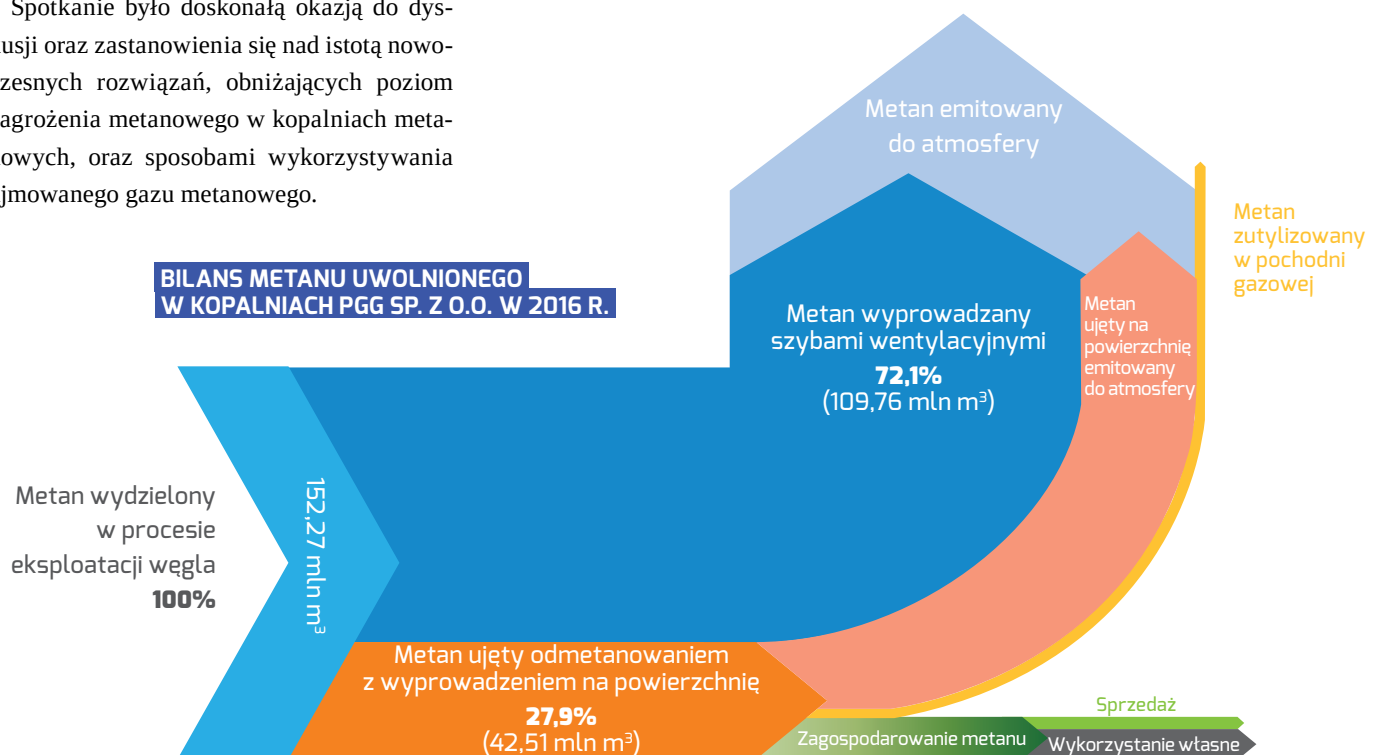
OPRAC.: AS, FOT. Jan Czypionka

Głównymi założeniami konferencji była analiza nowoczesnych i skutecznych metod pozyskiwania metanu z wyrobisk eksploatacyjnych i zrobów oraz efektywnego zagospodarowania gazu ujmowanego systemami odmetanowania. Niestety wielokrotnie zwracano również uwagę na problem bardzo małego wykorzystania potencjału energetycznego, będącego w zasobach metanu kopalnianego. Polską Grupę Górniczą reprezentowała Halina Potoczek z Zespołu Zagrożeń Naturalnych Biura Produkcji PGG, która w ramach panelu „METAN – Zagrożenia - Środowisko” zaprezentowała referat „Stan zagrożenia metanowego w kopalniach Polskiej Grupy Górniczej sp. z o.o., ujęcie metanu odmetanowaniem i jego gospodarcze wykorzystanie”.

Spotkanie było doskonałą okazją do dyskusji oraz zastanowienia się nad istotą nowoczesnych rozwiązań, obniżających poziom zagrożenia metanowego w kopalniach metanowych, oraz sposobami wykorzystywania ujmowanego gazu metanowego.



BILANS METANU UWOLNIONEGO W KOPALNIACH PGG SP. Z O.O. W 2016 R.



Trzy pytania do pani **Haliny Potoczek**,
Głównego Specjalisty z Zespołu
Zagrożeń Naturalnych Biura Produkcji PGG



• **Jakie są metody profilaktyki metanowej stosowanej w PGG?**

– W przypadku kopalń o małym zagrożeniu metanowym wystarczające są metody wentylacyjne. Przy dużym zagrożeniu – jednocześnie z wentylacyjnymi metodami – stosuje się odmetanowanie górotworu. Jest ono najbardziej skutecznym, ale i kosztownym sposobem obniżenia zagrożenia metanowego. Dlatego też wydajność odmetanowania w kopalniach Polskiej Grupy Górniczej sp. z o.o. dopasowana jest do skali zagrożenia metanowego i utrzymywana na poziomie, który pozwala zapewnić bezpieczeństwo zatrudnionej załódze oraz osiągnąć założoną wielkość produkcji

• **W jaki sposób zagospodarowany jest metan ujęty odmetanowaniem?**

– Gospodarcze wykorzystanie ujętego metanu było i jest ważnym kierunkiem w działalności Spółki. Świadczą o tym

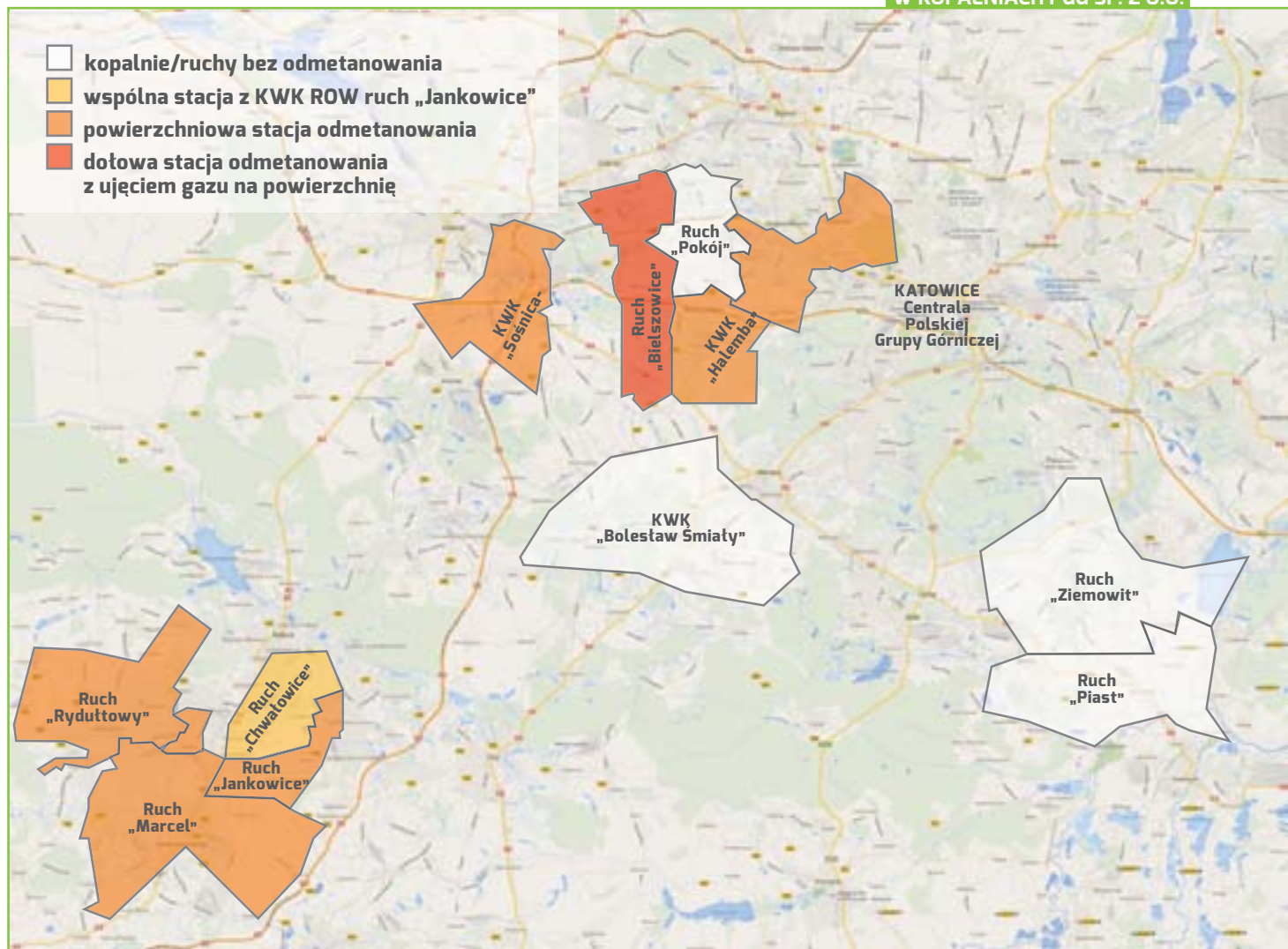
przeprowadzone oraz planowane jeszcze działania inwestycyjne. Zagospodarowanie ujmowanego odmetanowaniem gazu pozwala na: uzyskanie energii elektrycznej i ciepłej (również w kogeneracji) dla zaspokojenia potrzeb własnych, kompensuje koszty ponoszone na prowadzenie niezbędnego procesu odmetanowania i jest działaniem proekologicznym. Metan emitowany do atmosfery powoduje niszczenie powłoki ozonowej 21-krotnie silniejsze niż CO₂. Kilka lat temu metan był postrzegany tylko negatywnie, jako uboczny produkt eksploatacji. Dziś widzi się w nim naturalne źródło energii.

• **Jaka jest obecnie koncentracja metanu w szybach wydechowych kopalń?**

– Zgodnie z obowiązującymi przepisami górnictwami zawartość metanu w powietrzu nie powinna przekraczać 0,75% w szybie wydechowym.

W kopalniach PGG w ubiegłym roku średnia koncentracja metanu w szybach wydechowych nie przekraczała **0,26%**. Jednak ilość metanu wyemitowana w 2016 roku szybami wentylacyjnymi wyniosła prawie **110 mln m³**. Ze względu na bardzo niskie stężenia tego gazu zawartego w powietrzu w szybie wentylacyjnym, jego utylizacja wymaga odpowiednich technologii.

**STACJE ODMETANOWANIA
W KOPALNIACH PGG SP. Z O.O.**



Aukcje na sprzedaż węgla

PGG bliżej klienta – rusza system aukcji elektronicznych

Polska Grupa Górnicza systematycznie rozwija sprzedaż bezpośrednią. Jako pierwszy producent węgla w Polsce, uruchomiła w lipcu 2016 r. własny sklep internetowy, umożliwiając bezpośredni dostęp do zakupu workowanego ekogroszku Retopal. Udostępniono klientom możliwość zapłaty szybkimi płatnościami – przy współpracy z firmą dotpay, oraz bezpłatną dostawę zamówionego towaru, realizowaną dzięki współpracy PGG z firmą kurierską.

W ramach dalszego rozwoju bezpośredniej sprzedaży, PGG wprowadza także możliwość zakupu węgla poprzez aukcje elektroniczne. System aukcji elektronicznych stanowi nowy kanał dystrybucji węgla, w którym klienci uzyskują możliwość zakupu oferowanych przez PGG sortymentów i gatunków towaru za pośrednictwem dedykowanego portalu internetowego. System aukcji jest przejrzysty. Zainteresowani klienci składają kolejne korzystniejsze oferty (postąpienia), które są na bieżąco weryfikowane, tak by zwyciężyła najkorzystniejsza propozycja.

Regulamin aukcji dostępny jest na stronie internetowej www.pgg.pl

Sprzedaż poprzez aukcje elektroniczne umożliwia każdemu klientowi równy dostęp do najbardziej poszukiwanych produktów, jednocześnie pozwala PGG sprzedawać węgiel po rynkowej cenie.

W przypadku obniżonego popytu, sprzedaż aukcyjna pozwala ustalić realny poziom cen rynkowych w momencie udostępnienia produktu do sprzedaży.

Produkty do sprzedaży będą sukcesywnie udostępniane zgodnie z regulaminem aukcji.



PRZEKAŻ



PODATKU

NR KRS FUNDACJI
0000127003



Oni dobrze pracują

Oddział GZL 1Z w kopalni „Piast-Ziemowit” ruch „Ziemowit”

Pracownicy, mając świadomość zagrożeń panujących w rejonie zbrojeń i rabunku ścian wydobywczych, muszą wykazywać się odpowiedzialnością i profesjonalizmem podczas wykonywania swoich obowiązków. W warunkach dołowych nie ma mowy o działaniu w pojedynkę. Tylko zgrany i zdyscyplinowany zespół może sprawnie i bezpiecznie realizować zadania zbrojeniowo-likwidacyjne. Wśród oddziałów zbrojeniowo-likwidacyjnych, pracujących w kopalni „Piast-Ziemowit” ruch „Ziemowit” na szczególną uwagę i wyróżnienie zasługuje oddział GZL 1Z, który prowadzi sztygar oddziałowy Grzegorz Kiełtyka. Na wyróżnienie zasługują również przodowi brygad zbrojeniowych

i rabunkowych: Janusz Hrapkowicz, Grzegorz Fijoł, Dawid Makuch, Dawid Ryguła, Henryk Kudela i Jacek Sieradzki.

Oddział GZL 1Z w ubiegłym roku terminowo oddał 4 ściany wydobywcze: 907, 310, 102, 205.

Rok 2017 oddział rozpoczął dużym sukcesem – przygotował i oddał do eksploatacji ścianę 103 w pokładzie 209 cztery tygodnie przed terminem. Wydobyte na ścianie 103 będzie się kształtować na poziomie 7000 t/db.

Obecnie oddział zamyka likwidację ściany 102 w pokładzie 209 i przygotowuje się do zbrojenia kolejnej ściany.



Janusz Hrapkowicz



Jacek Sieradzki



Oddział GZL 12 w kopalni „Piast-Ziemowit” ruch „Ziemowit”



NA GÓRZE, OD LEWEJ: Błażej Pitlok – zastępca shtygara oddziałowego, Paweł Gołuch, Sławomir Stolarczyk, Tomasz Majchrzak, Krzysztof Klusek, Łukasz Wybraniec, Krzysztof Kasperek, Sławomir Mroziak – instruktor nowoprzyjętych, Wojciech Szczypek, Joachim Strauch, Artur Kwiatkowski, Marcin Janosz – instruktor nowoprzyjętych, Andrzej Boba, Łukasz Grzechnik, Kamil Ingram, Mateusz Kolasa, Patryk Wróbel, Tomasz Ponikiewski, Marcin Szydłowski, Patryk Piłot, Robert Skupień.

NA DOLE, OD LEWEJ: Maciej Rzeszowski – shtygar zmianowy, Dawid Makuch – przodowy, Janusz Hrapkowicz – przodowy, Tomasz Orzeł, Grzegorz Kiełtyka – shtygar oddziałowy, Jacek Sieradzki – przodowy, Grzegorz Fijoł – przodowy.

Lepsza jakość i oszczędności

Dzięki utworzeniu sal szkoleniowych w KWK „Ruda” ruch „Halemba” i ruch „Bielszowice”, kopalnia znacznie obniżyła koszty rezygnując z usług firmy zewnętrznej

TEKST: Agnieszka Ambroz

Utworzenie kopalń zespolonych pozwala na osiągnięcie wymiernych efektów, których uzyskanie w dotychczas oddzielnie funkcjonujących kopalniach byłoby znacznie utrudnione. Racjonalizacja zatrudnienia, możliwość wydzielenia i zbycia części zbędnej przedsiębiorstwa z uwagi na procesy technologicznego łączenia poszczególnych ruchów, koordynowanie eksploatacji w rejonach przygranicznych, wykorzystanie załogi w istotnych, z punktu widzenia rynku zbytu, obszarach produkcyjnych – te działania zazwyczaj wymieniane są w pierwszej kolejności. Nie mniej jednak przedsięwzięcie przeprowadzone w KWK „Ruda” wskazuje, że poprawę kondycji firmy może również przynieść wymiana tzw. dobrych praktyk pomiędzy poszczególnymi ruchami i kopalniami.

W celu poprawy jakości prowadzonych szkoleń w dziedzinie bhp oraz zminimalizowaniu kosztów w tym zakresie, z inicjatywy kierownika działu bhp KWK „Ruda” oraz dzięki poparciu i zaangażowaniu kierownictwa kopalni, w roku 2015 w ruchu „Halemba”, a następnie w styczniu 2017 r. w ruchu „Bielszowice” dokonano adaptacji

i przystosowania pomieszczeń do prowadzenia szkoleń załogi.

– Wyznaczono grupę osób uprawnionych do prowadzenia szkoleń, tj. pracowników (wykładowców i instruktorów), posiadających zasób wiedzy, doświadczenie zawodowe i przygotowanie dydaktyczne, zapewniające właściwą realizację programów szkolenia – wylicza Grzegorz Jurkiewicz, kierownik

zagadnienia związane z ryzykiem zawodowym, organizacją pracy oraz bezpieczeństwem na stanowiskach pracy. Wykładowcami na szkoleniach są czynni zawodowo specjaliści, pracujący w KWK „Ruda”, co gwarantuje ich bieżącą orientację w aktualnym stanie prawnym i kopalnianej praktyce.

Dzięki przystosowaniu pomieszczeń do przeprowadzania szkoleń na miejscu, kopal-

Poprawę kondycji firmy może przynieść wymiana tzw. dobrych praktyk pomiędzy poszczególnymi ruchami i kopalniami

działu bhp KWK „Ruda”. Stworzono również bazę danych oraz wymaganą dokumentację szkoleniową. Ponadto w KWK „Ruda” postawiono sobie za cel podniesienie poziomu kultury bezpieczeństwa poprzez odpowiednio dobrany cykl szkoleń. Oceniono zależności pomiędzy poziomem kultury bezpieczeństwa a podejmowaniem ryzyka i ryzykownych zachowań oraz powodowaniem wypadków. Uwzględniając powyższe, podczas realizacji programu szkoleń w dziedzinie bhp szczególny nacisk położono na

nia uzyskuje realne oszczędności. – Liczba szkolonych w tym systemie pracowników pozwala na szacowanie rocznych efektów w warunkach KWK „Ruda” na poziomie znacznie powyżej 100 tys. zł., a nadto stworzona baza dydaktyczna umożliwi współpracę w zakresie szkoleń pomiędzy KWK „Ruda” i KWK „Sośnica” – podkreśla Janusz Rokosz, dyrektor ds. ekonomicznych KWK „Ruda”.

Sala szkoleniowa w KWK „Ruda” ruch „Bielszowice.” Fot. ARC



Nowe podejście do bezpieczeństwa pracy

W Polskiej Grupie Górniczej sp. z o.o. organizowane są okresowe narady kierowników działu bhp. Od grudnia ubiegłego roku narady te odbywają się z udziałem kierowników działów górniczego i energomechanicznego kopalń, ruchów i zakładów

TEKST I ZDJĘCIE: Agnieszka Ambroż

W trakcie narad uczestnicy zastanawiają się wspólnie nad różnorodnymi aspektami bezpieczeństwa pracy oraz nad jego wpływem na efektywność produkcji. Jednym z analizowanych elementów jest stan bhp ze szczególnym uwzględnieniem przyczyn wypadków, których właściwe zbadanie pozwala na zastosowanie odpowiedniej profilaktyki. Takie podejście pozwoli na sukcesywne podnoszenie kultury bezpieczeństwa i kultury technicznej, a co za tym idzie kreowanie właściwej kultury organizacyjnej w naszej firmie.

Podczas ostatniej narady przeprowadzony został pierwszy warsztat z zakresu systemowego podejścia do powyższych zagadnień. – *Kierownicy działów, biorący udział w warsztacie, zdiagnozowali problemy, z jakimi się mierzymy podczas realizacji codziennych zadań produkcyjnych bądź wspierających produkcję z uwzględnieniem szerokokorozumianego bezpieczeństwa i higieny pracy. Każdy z uczestników wskazał kilka kluczowych – według niego – problemów z różnych obszarów, które mają wpływ zarówno na bezpieczeństwo, jak i na efektywność produkcji. Zdiagnozowane problemy pogrupowaliśmy w kilka obszarów, takich jak:*

zachowania człowieka w środowisku pracy, szkolenie załogi i jej świadomość, tworzenie instrukcji i technologii, organizacja pracy z uwzględnieniem prac zespołowych, utrzymywanie ładu i porządku na stanowiskach pracy. Następnie realizowane były prace w grupach nad wybranymi przez uczestników kluczowymi zagadnieniami. Do wyodrębnionych problemów szukaliśmy sposobów ich rozwiązania – powiedział Andrzej Sączek z biura bhp PGG. Po warsztatach cały materiał został usystematyzowany i pogrupowany w taki sposób, aby na kolejnym spotkaniu można było metodami aktywizującymi wypracowywać rozwiązania, szczególnie w tych obszarach, których funkcjonowanie zależy w głównej mierze od uczestników warsztatu.

Wdrażanie takiej formy narad jest rozwiązaniem nowatorskim w podejściu do obszaru bezpieczeństwa pracy, produkcji i utrzymania ruchu, gdyż uwzględnia ich wzajemne oddziaływanie na siebie. Ponadto interaktywna warsztatowa forma sprzyja generowaniu pomysłów i rozwiązań, które przełożą się na dobre praktyki, wpływające na poprawę kultury bezpieczeństwa.

Wdrażanie takiej formy narad jest rozwiązaniem nowatorskim w podejściu do obszaru bezpieczeństwa pracy, produkcji i utrzymania ruchu, gdyż uwzględnia ich wzajemne oddziaływanie na siebie. Ponadto interaktywna warsztatowa forma sprzyja generowaniu pomysłów i rozwiązań, które przełożą się na dobre praktyki, wpływające na poprawę kultury bezpieczeństwa.



Uczestnicy narady wraz z prowadzącym – dyrektorem biura bhp Grzegorzem Ochmanem

Kopalnia uczy pokory

KWK „Ruda” wzbogacona o młodą kadre. Młodzi inżynierowie rozpoczęli tam pracę w dozorze

TEKST I ZDJĘCIE: Agnieszka Ambroź

KWK „Ruda” zatrudniła 16 absolwentów szkół wyższych, Politechniki Śląskiej i Akademii Górniczo-Hutniczej. Nowoprzyjęci musieli najpierw odbyć półroczny staż na stanowiskach robotniczych w oddziałach zbrojenio-wo-likwidacyjnym i wydobywczym. Po jego zakończeniu czekał ich egzamin w Okręgowym Urzędzie Górniczym. Później musieli stanąć przed komisją złożoną z przedstawicieli kierownictwa kopalni, działów bhp i zatrudnienia, a także głównego inżyniera górniczego, głównego energomechanika i psychologa.

– Byłem zatrudniony w ścianie 806 – ciężkie warunki, jeśli chodzi o ścianę wydobywczą, były też obawy, czym ten staż się zakończy czy dostaniemy etat? Na szczęście wszystko się dobrze skończyło – mówi Tomasz Paszyna z KWK „Ruda” ruch „Bielszowice”. Jego kolega, Mateusz Jagucak, dodaje – Bardzo sobie cenię te pół roku stażu, poznałem bardzo wartościowych pracowników, z niektórymi utrzymuję kontakt do teraz. To był oddział GZL, zbrojenia i likwidacji ścian. Od razu zostałem rzucony na głęboką wodę, pamiętam jak pierwszy raz poszedłem w ten rejon. To była likwidacja ściany 506, gdzie były trudne warunki górniczo-geologiczne. Duże zróżnicowanie robót, ale też wielka nauka dla mnie.

Jak to się stało, że pracują dziś w górnictwie i to na stanowiskach dozoru? Odpowiedź wydaje się prosta. Cała piątka, z którą rozmawiamy w KWK „Ruda” ruch „Bielszowice”, pochodzi z rodzin o tradycjach górniczych.

– Mój tata był górnikiem, kombajnistrą strzałowym w ścianie, od małego opowiadał mi o ciężkiej, ale też i ciekawej górniczej pracy. Jego opowieści mnie zainspirowały, choć kiedy

powiedziałem, że chcę też pójść tą drogą, to nie chciał mnie puścić, ale już było za późno na odradzenie, bo skutecznie mi już wcześniej tego ducha zaszczepił. Nie żałuję decyzji, cieszę się, że pracuję w dozorze – mówi Paweł Hruby.

Jego kolega, Tomasz Paszyna, jest już czwartym pokoleniem w rodzinie a do tego wszyscy, tzn. pradziadek, dziadek i tata, związali się właśnie z kopalnią „Bielszowice”.

– Można śmiało stwierdzić, że ciężko się było wyłamać. Górnictwo mam chyba we krwi – dodaje Paszyna.

Kiedy więc przyszedł czas na wybór szkoły wyższej, studia górnicze wydawały się dla nich oczywistością.

– Powiązałem swoją przyszłość z górnictwem 10 lat temu, kiedy rozpoczynałem naukę w Technikum Górniczym w Wodzisławiu Śląskim, postanowiłem jednak pójść na studia dzienne i jestem zadowolony z tej decyzji – mówi Sławomir Stęchły.

Choć to początek ich drogi zawodowej mają za sobą doświadczenia pracy w różnych kopalniach, również za granicą, zdobyte podczas wakacyjnych praktyk.

– „Bielszowice” to jest moja szósta kopalnia, byłem już w KGHM-ie, w Bełchatowie w kopalni węgla brunatnego, w kopalni „Ziemowit”, kopalni „Krupiński”, „Bogdance”, zaś za granicą w kopalni w Kanadzie – wylicza Szymon Strzelecki.

Teraz jako osoby dozoru czują jeszcze większą odpowiedzialność, przede wszystkim za załogę. Kluczem jest poznanie pracowników tak, aby znając ich kwalifikacje, dobrze rozdysponować pracę.

– Zarządzanie zasobami ludzkimi jest chyba największym problemem, z którym się zderzyliśmy, bo wcześniej jako pracownicy



fizyczni nie mieliśmy z tym do czynienia, mogliśmy się przyglądać osobom dozoru, jak organizują pracę, którą mamy do wykonania. A my teraz stoimy po tej drugiej stronie, no i właśnie podział pracy, kierowanie tymi ludźmi, to jest chyba największe wyzwanie – mówi P. Hruby. Zgadza się z nim jego kolega Mateusz Jagucak – *Musimy poznać załogę. Ten proces cały czas trwa. Pracujemy z ludźmi, którzy mają ogromne doświadczenie, po 20 i więcej lat pracy, i mają też ogromną wiedzę. Ja staram się od tych ludzi uczyć. Bo oni są przede wszystkim skarbnicą wiedzy. To, że ja skończyłem studia to jedno, ale najważniejsze tutaj jest zdobywanie doświadczenia.*

NA ZDJĘCIU, OD LEWEJ: Paweł Hruby, Tomasz Paszyna, Sławomir Stęchły, Szymon Strzelecki, Mateusz Jagucak

Każdy z nich podkreśla, że górniczy fach wybrali z pełną świadomością, zdają sobie sprawę, że to ciężka praca, w której odpowiada się nie tylko za siebie, szczególnie właśnie na ich stanowiskach. Zapytani o kwestię zagrożeń i niebezpieczeństw, odpowiadają zgodnie, że praca pod ziemią – owszem jest niebezpieczna, ale nie można wciąż o tym myśleć.

– *Człowiek nigdy nie zjechałby na dół, gdyby myślał tylko o tym, że może coś się stać. Po za tym trzeba mieć szacunek do natury – mówi Tomasz Paszyna. Jego kolega, Mateusz Jagucak, dodaje – Kopalnia uczy przede wszystkim pokory.*

Polska Grupa Górnicza w minionym roku zatrudniła 524 absolwentów

szkół ponadgimnazjalnych i uczelni wyższych, z tego 483 osoby do kopalń i 41 osób do zakładów.

Osoby te zostały zatrudnione w zdecydowanej większości na stanowiskach:

- młodszy górnik
- młodszy elektromonter
- młodszy ślusarz
- robotnik transportowy
- mechanik-konserwator sprzętu oczyszczającego ucieczkowego i aparatów regeneracyjnych ucieczkowych.

W KWK „Ruda” w 2016 r. przyjęto do pracy 100 absolwentów, z tego 16 po szkole wyższej, zaś 12 z nich uzyskało kwalifikację osoby dozoru i pracują już na stanowiskach dozoru ruchu.



Cała piątka absolwentów
pochodzi z rodzin
o tradycjach górniczych

Zatrudniamy i inwestujemy

O zapewnieniu optymalnego poziomu zatrudnienia, realizacji planów inwestycyjnych, zmianach organizacyjnych i kadrowych w kopalni „Piast-Ziemowit” rozmawiam z jej **dyrektorem ds. pracowniczych Wiesławem Bąkiem**

ROZMAWIĄŁA: Aleksandra Wysocka-Siembiga, FOT.: Jan Czipionka



• **Jakie plany ma kopalnia „Piast-Ziemowit”, związane z przyjmowaniem nowych pracowników w 2017 r.?**

– Przyjęcia do pracy odbywają się na poziomie ustalonym w planie techniczno-ekonomicznym. Liczba osób przyjmowanych do pracy zależy głównie od tego, ilu pracowników, posiadających prawo do emerytury w danym miesiącu, skorzysta z uprawnień i przejdzie na emeryturę. W pierwszym kwartale zaplanowano przyjęcie 140 pracowników, z czego 120 na ruch „Ziemowit” i 20 na ruch Piast”. W grupie tej znajdzie się 90 górników oraz po 25 elektryków i ślusarzy. Rekrutacja tych osób jest praktycznie zakończona. Część z nich już pracuje a pozostali są w trakcie wykonywania badań, niezbędnych do stwierdzenia czy są zdolni do pracy w kopalni.

• **Jakich pracowników szukała i szuka kopalnia czy tuż po szkole górniczej, czy z jakimś już dorobkiem, doświadczeniem...?**

– W pierwszej kolejności przyjmowani są absolwenci szkół ponadgimnazjalnych,

posiadający gwarancję zatrudnienia udzieloną przez Kompanię Węglową SA. Wśród absolwentów najliczniejszą grupę stanowią uczniowie klas górniczych. Brakuje natomiast absolwentów w specjalnościach elektrycznej i mechanicznej, w związku z czym pozostała grupa osób przyjmowanych do pracy to osoby z lokalnego rynku pracy. Najlepiej gdyby to byli pracownicy z pewnym doświadczeniem, posiadający odpowiednie kwalifikacje. W szczególności dotyczy to elektryków, którzy muszą przed przystąpieniem do samodzielnej pracy posiadać odpowiednie uprawnienia.

• **Czy zwiększone zapotrzebowanie na nowych pracowników ma związek ze zwiększonym wydobyciem czy może czymś innym?**

– Wielkość wydobycia, zaplanowana w kopalni „Piast-Ziemowit” w 2017 roku, wynosi ponad 7 mln ton. Zapewnienie optymalnego poziomu zatrudnienia jest niezwykle ważne, gdyż gwarantuje prawidłowy przebieg produkcji oraz realizację planów, przy jednoczesnym zachowaniu wymogów bezpieczeństwa i higieny pracy. W każdym miesiącu kilkudziesięciu pracowników przechodzi na emeryturę i zastąpienie ich jest niezbędne. Przyjęcia młodych pracowników są również konieczne, aby uniknąć luki pokoleniowej.

• **Ilu w tej chwili pracowników dołowych zatrudnia kopalnia i ilu zostało przyjętych w roku ubiegłym?**

– Na dzień dzisiejszy stan zatrudnienia w kopalni „Piast-Ziemowit” wynosi 7489

Bardzo istotne jest, że udało się zatrudnić wszystkich ubiegłorocznych absolwentów Powiatowego Zespołu Szkół w Bieruniu o specjalnościach elektrycznej i mechanicznej, którzy postanowili związać swoją przyszłość z górnictwem



osób. 5978 z nich to pracownicy zatrudnieni pod ziemią. W ubiegłym roku przyjęto do pracy 115 osób, z czego 75 osób to absolwenci szkół górniczych, 24 osoby przeszły w ramach alokacji z innych kopalń i zakładów Polskiej Grupy Górniczej a 16 z lokalnego rynku pracy. Bardzo istotne jest, że udało się zatrudnić wszystkich ubiegłorocznych absolwentów Powiatowego Zespołu Szkół w Bieruniu o specjalnościach elektrycznej i mechanicznej, którzy postanowili związać swoją przyszłość z górnictwem.

• **Jakie inwestycje planuje kopalnia w tym roku i jakie będą ich koszty?**

– Kopalnia „Piast-Ziemowit” w 2017 roku planuje przeznaczyć na inwestycje ponad 125 mln zł. Główne zadania inwestycyjne to m.in.:

W ruchu „Piast”:

- Budowa układu technologicznego do produkcji paliwa kwalifikowanego – zadanie to umożliwi zwiększenie produkcji wysokiej jakości paliwa kwalifikowanego, co przyczyni się do zmniejszania udziału produktów miałowych na korzyść ekologicznych paliw kwalifikowanych. Produkowany w Woli Retopal cieszy się od wielu lat niezmiennie rosnącym zainteresowaniem klientów. Inwestycja ta planowana jest w latach 2017–2020.
- Budowa centrum logistyczno-dystrybucyjnego opału w Woli – realizacja projektu pozwoli na uruchomienie bezpośredniej sprzedaży różnego rodzaju sortymentów węgla opałowych, pakowanych i dystrybuowanych zgodnie z wymaganiami klienta. Inwestycja planowana jest w latach 2017–2023.

- Modernizacja toru kolejowego, łączącego bezpośrednio bocznicę kolejową w Bieruniu i Woli w rejonie Baraniec – zadanie związane z budową infrastruktury kolejowej, umożliwiającej połączenie kolejowe „Piast-Ziemowit”. Inwestycja planowana jest w latach 2017–2018.
- Modernizacja instalacji wytłumienia budynku wentylatorów głównego przewietrzania przy szybie III – inwestycja ograniczy hałas dobiegający z terenu górniczego do otoczenia. Zakończenie realizacji zadania jest przewidziane w 2017 roku.

W ruchu „Ziemowit”:

- Wykonanie wyrobisk funkcyjnych w rejonie przekopu E-3 na poz. II. – wykonanie przedmiotowych wyrobisk pozwoli na skrócenie czasu transportu ludzi i materiałów oraz terminowe rozcięcie parceli „D” w pokładzie 209, a co za tym idzie oddanie do ruchu ścian wydobywczych ww. parceli w planowanych terminach, oraz umożliwi zabudowę infrastruktury transportu podwieszanej kolejki spalinowej. Wartość przewidywanych nakładów w latach 2017 i 2018 to ok 10,3 mln zł.
- Modernizacja pompowni głównego odwadniania na poziomie III – modernizacja pompowni umożliwi dostosowanie do obowiązujących przepisów układu głównego odwadniania na tym poziomie oraz dostosowanie do przewidywanego w najbliższych latach zwiększonego dopływu wód dołowych, związanego głównie z rozcięciem parceli „D” w pokładzie 209. Po zrealizowaniu ww. projektu będzie możliwe odprowadzenie dobowego dopływu wody z poziomu III w ilości 19,9 m³/min. Wartość przewidywanych nakładów w latach 2016–2018 to ok 6,8 mln zł.
- Odbudowa infrastruktury kolejowej, umożliwiającej połączenie ruchu „Ziemowit” z linią nr 407 Górki Ściernie – budowa (odtworzenie) połączenia kolejowego „Piast-Ziemowit” ma na celu skrócenie trasy pokonywanej przez pociągi z terenu ruchu „Ziemowit” do ruchu „Piast” o ok. 5 km. Wynikiem inwestycji będzie również zmiana kierunku jazdy pociągu, eliminująca konieczność przejazdu przez centrum miasta oraz użycia dodatkowej lokomotywy, co wpłynie bezpośrednio na skrócenie czasu przejazdu. Efektem przedsięwzięcia będzie zmniejszenie kosztu przewozu węgla o około 20%.





Pan Andrzej z żoną Iwoną

Urok górniczych lampek...

Pan Andrzej Konsek zgromadził w swoim domu przepiękną kolekcję starych lamp górniczych. Słowo „starych” nie oznacza tutaj ani brudnych, ani zardzewiałych. Wręcz przeciwnie – one wszystkie błyszczą! A każda jest inna – nie ma dwóch takich samych

TEKST I FOT.: Aleksandra Wysocka-Siembiga

Dokładnej liczby moich lamp nie znam, ale na pewno jest ich więcej niż 250. Jednak nie o to tu chodzi. Chodzi o to, żeby były to lampy jak najstarsze, z naszego regionu i oczywiście sygnowane. Cieszę się, jeśli znajdę lampkę, z którą można się w jakiś sposób utożsamić, jeśli jest to lampa z jednej z naszych kopalń. Nie chodzi o to, żeby zdobyć lampkę np. ze Stanów Zjednoczonych, wolę takie tutejsze, ewentualnie jeszcze z terenów Czech, Moraw czy Niemiec – mówi pan Andrzej Konsek, emerytowany górnik z kopalni „Jankowice”.

W jego kolekcji znajdziemy lampy karbidowe, benzynki, olejowe, akumulatorowe starych typów oraz kaganki i lampki tzw. olejki. Cały przekrój. – Czasami jak znajdę starą górniczą lampę, to ona wygląda jak złom. Trzeba znajomości tematu oczywiście, żeby wiedzieć czy warto ją kupić, ale później trzeba pracy i cierpliwości, żeby wydobyć z niej piękno i spowodować, że będzie rozpoznawalna – po numerze, napisie, nazwie fabryki, z której pochodzi czy nazwie kopalni. Każda lampa ma swoją specyficzną budowę czy znakowania nadane przez jej producenta, co w większości pozwala określić jej genezę – tłumaczy pan Andrzej.

Najstarsze swoje lampy datuje na lata 1870–80. Za jedną z najciekawszych lamp uważa pochodzącą z nieistniejącej już kopalni „Anna”, z oryginalnym napisem „Anna Grubbe 255”. Na pewno pochodzi



przed wojny. Zresztą każda lampa pana Andrzeja charakteryzuje się jakimś ważnym symbolem, co stanowi o jej historycznej wartości. Oprócz cech i sygnatur producentów, na niektórych lampach można dostrzec znaki nadane przez kopalnie, na których były użytkowane – wśród lamp pana Andrzeja są nawet takie, które pochodzą z kopalni już dawno zlikwidowanych. Niestety nie udało się odszukać lamp pochodzących na pewno z kopalni „Jankowice”. – *Może ktoś, kto przeczyta ten artykuł, będzie mógł mi pomóc, albo może ma taką starą lampę* – mówi pan Andrzej, który w „Jankowicach” pracował 35 lat i szkoda by było, żeby akurat z tej kopalni nie miał żadnej lampy górniczej. Swoje eksponaty wyszukuje zazwyczaj na jarmarkach staroci, dzięki znajomym oraz w internecie. Zresztą ceny też potrafią zaskoczyć. – *Są oczywiście takie za kilkanaście złotych, ale są też takie za kilka tysięcy. To są już zupełne unikaty, krótkie serie o skomplikowanej budowie. Problem jest też z brakiem fachowych publikacji, nie zawsze wszystko znajdziemy w internecie, czasem pomogą koledzy, którzy dłużej zbierają, a czasem trzeba szukać samemu, aż do skutku* – tłumaczy pan Andrzej.

Dlatego też postanowił wszystkie swoje lampy skatalogować i opisać. Kolega, pan Tadeusz Gacek, pomógł panu Andrzejowi stworzyć stronę internetową (karbidka.esy.es), na którą systematycznie „wrzuca” opisane eksponaty. Jak ocenia, w ciągu kilku miesięcy strona powinna obejmować już całą kolekcję.

Na pytanie, która lampka była pierwsza, pan Andrzej mówi, że kupił mu ją żona Iwona – górnikowi na „Barbórkę” – i tak się właściwie zaczęło. Następnie w ciągu około 5 lat zgromadził niemałą kolekcję. Brakuje tylko tej z... „Jankowic”.

Pan Andrzej zwraca się z prośbą do kolegów górników i innych osób, które być może mają takie stare lampy górnicze, być może niepotrzebne, zakurzone i uszkodzone, często traktowane już tylko jako drobny złom – aby nawiązali z nim kontakt, on bardzo chętnie je odkupi i postara się przywrócić im dawną dostojność, aby zapewnić im ich godne miejsce w historii i zachować dla potomnych.
KONTAKT e-mail: karbidka@interia.pl tel.: 32 43 05 125
strona internetowa w budowie: karbidka.esy.es



Ruch „Jankowice” KWK ROW

Nazwa „Kopalnia Jankowice” funkcjonuje od 1934 roku, aby prześledzić jej etymologię, należy cofnąć się do historii samej kopalni

OPRAC.: Agnieszka Ambroz

W dniu jej otwarcia, czyli 21 czerwca 1916 r., wraz z pierwszymi tonami wydobytego węgla, jej właściciel książę Guido Henckel von Donnersmarck nadał jej nazwę „Feldmarschall Blücher Schächte”, co znaczy „Szyby Feldmarszałka Blüchra” (od Gebharda Blüchera – feldmarszałka, dowódcy armii pruskiej w bitwie pod Waterloo).

W 1922 r. po powstaniach śląskich część Górnego Śląska, w tym także Ziemia Rybnicka, powróciła w granice państwa polskiego, zaś nazwę kopalni spolszczono na „Szyby Blüchera”. W 1932 r. Rada Gminy Boguszowice wystąpiła do władz powiatu o zmianę nazwy kopalni, argumentując, że marszałek niemiecki z czasów wojen napoleońskich nie jest odpowiednim patronem. Zaproponowała nazwę „Kopalnia Generała Pułaskiego”, jednak kierownictwo koncernu uprzywiłkowało tę procedurę i, za zgodą Urzędu Wojewódzkiego, w 1934 r. zmieniło nazwę kopalni na „Kopalnia Jankowice”, czyli miejscowości na terenie której znajduje się złożę ruchu „Jankowice” KWK ROW. Początek Jankowic, jak głosi ludowe podanie, sięga średniowiecza. Tereny dzisiejszych Jankowic i Michałowic miały zostać założone przez rycerzy Bolesława Chrobrego: Janka i Michała. Mieli oni, zgodnie z wcześniejszą umową z królem, orząc od świtu do zmierzchu zakreślić obszar swoich dóbr. Tak oto Janko utworzył Jankowice zaś Michał Michałkowice. Pierwsze źródła historyczne, dotyczące Jankowic, pochodzą z 1223 r. z dokumentu wydanego przez biskupa wrocławskiego Wawrzyńca.

Jeszcze trochę historii...

Dawno temu, bo pod koniec XIX wieku, kiedy powiat rybnicki, jak i cały Śląsk, leżał jeszcze w granicach Niemiec, na styku Boguszowic, Chwałowic i Jankowic natrafiono na duże złożę węgla kamiennego. Zainteresował się nim jeden z najbogatszych Niemców, właściciel kilku kopalni i hut książę Guido Henckel von Donnersmarck (na zdjęciu poniżej). W roku 1897 wykupił we wcześniej wymienionych wsiach oraz w Michałkowicach około 45 km kw. gruntów i uzyskał odpowiednie nadania górnicze, potrzebne do budowy zakładów wydobywczych oraz późniejszej eksploatacji kopalni. Wpierw w 1907 roku na terenie Chwałowic uruchomił kopalnię „Donnersmarck” (*Donnersmarckgrube*), a później przystąpił do budowy kolejnego, wielkiego szybu, prawdopodobnie peryferyjnego, już na obrzeżach Boguszowic. W międzyczasie poszukiwania geologiczne na południe od głębianego szybu, czyli w kierunku Świerklan, wykazały jedne z najgrubszych pokładów węgla w rejonie rybnickim i tak nowo powstały szyp stał się zaczątkiem kopalni „Jankowice”.



Jako plac budowy przyszłej kopalni obrano zachodnią granicę obszaru leśnego „Judasz” (Judasforst). W pierwszej kolejności wybudowano stację rozdzielczą, do której z kopalni „Donnersmarck” dostarczono dwoma kablami energią elektryczną. Z okolicznych stawów wodociągami doprowadzono przy pomocy pomp napędzanych lokomobilami (maszynami parowymi) wodę użytkową. Postawiono warsztat, tażnię, komorę kotowrotu potrzebną przy zgłębianiu szybu, a w późniejszym okresie tartak. Równocześnie wybudowano tory kolejowe do Chwałowic, którymi miał być transportowany węgiel, oraz uruchomiono kolejkę wąskotorową, łączącą szosę powiatową Rybnik–Świerklany z terenem budowy. Rozpoczęto również starania o pozwolenie na budowę osiedla robotniczego w lesie Judasz.

(ZE STRONY WWW.JANKOWICE.NET)

Zwycięskie ruchy kopalni ROW

Drużyna z ruchów „Marcel” i „Rydułtowy” zdobyła Puchar Ministra

TEKST: AA

Na stacji narciarskiej „Cieńków” w Wiśle Malince 4 marca odbyły się Zawody Narciarskie Branży Górniczej w Slalomie Gigancie o Puchar Ministra Energii. W rywalizacji udział wzięli przedstawiciele Polskiej Grupy Górniczej, Katowickiego Holdingu Węglowego, Jastrzębskiej Spółki Węglowej oraz Tauronu Wydobycie. W sumie było to 154 zawodników, tworzących 17 drużyn. W zawodach oprócz pracowników branży górniczej startowali też członkowie ich rodzin. Jednak o tym kto zdobędzie Puchar Ministra Energii decydowały wyniki pracowników branży. Za wynik drużynowy

przyjęto sumę pięciu najlepszych czasów przejazdu danej drużyny.

Stok w sobotę był doskonale przygotowany a pogoda dopisała narciarzom. Jako pierwszy trasę pokonał wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski. Następnie od godz. 10 na stoku pojawili się zawodnicy. Rywalizację drużynową wygrała drużyna z ruchów „Marcel” i „Rydułtowy” kopalni ROW, kolejne miejsca na podium przypadły przedstawicielom Jastrzębskiej Spółki Węglowej, czyli drużynom z kopalni „Knurów--Szczygłowice” i ruchu „Zofiówka” kopalni „Borynia-Zofiówka-Jastrębie”. W tym roku najszybszymi narciarzami

w Cieńkowie – spośród pracowników branży górniczej – byli Marek Szczyrba, który reprezentował barwy ruchu „Marcel” „Rydułtowy” oraz Danuta Stoppel z kopalni „Knurów-Szczygłowice”.

Nagrody zwycięzcom wręczył wiceminister Grzegorz Tobiszowski wraz z posłem Grzegorzem Janikiem, prezesem Polskiej Grupy Górniczej Tomaszem Rogalą oraz prezesem Nadwiślańskiej Agencji Turystycznej Piotrem Wilhelmem. W czasie ceremonii uhonorowano także najmłodszego i najstarszego uczestnika zawodów oraz tych, którzy byli najszybsi na stoku w Cieńkowie.

– Te zawody mają już swoją historię i uważam, że ich organizowanie to świetny

Zależy mi także na tym, aby górnicy wiedzieli, że majątek przez nich wypracowany w postaci ośrodków, którymi zarządza Nadwiślańska Agencja Turystyczna, jest szanowany i pracuje na rzecz środowiska górniczego

Grzegorz Tobiszowski, WICEMINISTER ENERGII



pomysł. Miejsce, w którym się odbywają, choć wiele osób pewnie o tym nie wie, jest związane z górnictwem. Są to zawody branżowe i dlatego, jako Ministerstwo Energii postanowiliśmy objąć je patronatem. Takie wydarzenia na pewno integrują środowisko. Możemy tu, na nieco innej płaszczyźnie, rozmawiać o naszych sprawach i lepiej się poznawać. Zależy nam budowaniu pozytywnego wizerunku branży. Jest to szczególnie ważne w tym okresie, kiedy prowadzimy restrukturyzację. Chcemy też wrócić do dobrych tradycji, czyli poczucia dumy z bycia górnikiem. Zależy mi także na tym, aby górnicy wiedzieli, że majątek przez nich wypracowany w postaci ośrodków, którymi zarządza Nadwiślańska Agencja Turystyczna, jest szanowany i pracuje na rzecz środowiska górniczego – powiedział wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski, który pogratulował drużynom i zawodnikom.

Zwycięskiej drużynie gratulował prezes PGG Tomasz Rogala – Tak się składa, że to najlepsza kopalnia w Polskiej Grupie Górniczej. Cieszę się, że sukcesy produkcyjne przekładają się też na sukcesy sportowe. Jeszcze raz gratuluje wszystkim zawodnikom i dziękuje za udział w zawodach.



**Cieszę się, że sukcesy
produkcyjne
przekładają się też
na sukcesy sportowe**

Tomasz Rogala, PREZES PGG

FAKTY · LICZBY · WYDARZENIA

Pozostałości po kopalni

Budynek stolarni i łaźni, pozostałości po kopalni „Katowice”, zostaną – po wielomiesięcznej rewitalizacji – udostępnione publiczności już w maju. W Noc Muzeum (20 maja) będzie można zobaczyć edukacyjną wystawę „Na tropie Tomka” stworzoną na kanwie powieści Alfreda Szklarskiego. To ma być wystawa dla starszych i młodych. Ci ostatni dostaną kompas, mapy, lupy itp. i będą szukać... skarbów. Będzie do stała ekspozycja w Muzeum Śląskim, więc kto nie

zdąży w Noc Muzeum, będzie mógł to zobaczyć później. Warto przypomnieć, że Muzeum Śląskie dołączyło do Szlaku Zabytków Techniki. Projekt jest kontynuacją budowy nowej siedziby Muzeum Śląskiego na terenach po kopalni „Katowice”. W najbliższych latach planowane są kolejne inwestycje, związane zagospodarowaniem terenu i adaptacją budynków postindustrialnych (m.in. kompleksu budynków szybu „Bartosz”, wieży ciśnienia, warsztatu mechanicznego, kuźni oraz łaźni „Gwarek”) na potrzeby Muzeum Śląskiego.



Nie będzie na to zgody

Polska nie po to wstępowała do UE, by – po wprowadzeniu pakietu zimowego – w 2030 r. nasz dochód narodowy był niższy niż obecnie – powiedział minister energii Krzysztof Tchórzewski. Jak mówił szef resortu energii, Polska jest znaczącym państwem UE, zaś propozycje związane z polityką klimatyczno-energetyczną Wspólnoty, gdyby „spójrzeć na nie literalnie, mogą zniszczyć naszą gospodarkę”. W listopadzie KE w tzw. pakiecie zimowym zaproponowała wprowadzenie limitu emisji CO₂ dla, wspieranych z publicznych pieniędzy, wytwórców energii elektrycznej, którzy

mieliby działać w ramach rynku mocy. Chce w ten sposób zapobiegać ukrytemu subsydiowaniu elektrowni węglowych. Bruksela chce, by wszelkie nowe elektrownie, które miałyby korzystać ze wsparcia w ramach mechanizmu zdolności wytwórczych, spełniały wyśrubowane normy środowiskowe.



Również w przegłosowanym przez Parlament Europejski kształcie reformy unijnego systemu pozwoleń na emisję CO₂ (ETS) znalazły się zapisy – co podkreślają eksperci – bardzo niebezpieczne dla polskiej energetyki, opartej w znacznej mierze na węglu. Tchórzewski podkreślił, że propozycje sposobu głosowania tzw. pakietu zimowego są sprzeczne z zapisami Traktatu Lizbońskiego, który przewiduje samodzielne decydowanie państw członkowskich o miksie energetycznym. – *Chęć przełamania zapisu traktatowego głosowaniem większościowym jest zaprzeczeniem idei UE. Nie możemy się na to godzić, bez względu na poglądy polityczne* – zaznaczył minister.

Szczyt klimatyczny w Katowicach?

Katowice są interesujące, bo tam jest węgiel, tam są górnicy, tam możemy pokazać nowe technologie – wydobywania i spalania węgla. Wydaje mi się, że byłoby to pouczające dla całego świata – zobaczyć to, co się w Polsce dzieje, jaka jest nasza specyfika. Jestem pragmatykiem i uważam, że gdyby sekretariat konwencji klimatycznej wybrał Śląsk, nie byłoby źle – podkreślił Jan Szyszko minister środowiska. Dodał,

że najprawdopodobniej na wiosnę do Polski przyjadą przedstawiciele sekretariatu konwencji klimatycznej, którzy wybiorą organizatora z zaproponowanych przez resort środowiska kandydatur. Minister środowiska Jan Szyszko powiedział PAP, że swoje kandydatury zgłosiły na razie dwa miasta – Gdańsk i Katowice. Przyznał, że organizacja szczytu na Śląsku byłaby ciekawym pomysłem.

Odpowiedzialny Rozwój

Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia „Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju” – poinformował 14 lutego br. na konferencji po posiedzeniu rządu wicepremier i minister kultury Piotr Gliński. Wicepremier podkreślił, że dokument był przygotowywany przez wiele miesięcy i był konsultowany społecznie i międzyresortowo. – *To była ciekawa, trudna, ale przede wszystkim chyba bardzo kreatywna praca* – ocenił Gliński. Wicepremier,



minister rozwoju i finansów Mateusz Morawiecki wyjaśnił, że dokument ma 316 stron. – *Trzeba podkreślić, że jest to pierwszy krok*

do realizacji Strategii, którą już zaczęliśmy realizować jakiś czas temu wraz z przyjęciem „Planu na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju” – dodał. „Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju” (SOR) ujmuje tzw. „plan Morawieckiego” w ramy strategicznego rządowego dokumentu. Jej projekt przewiduje m.in., że w roku 2030 dochód rozporządzalny brutto w Polsce ma być zbliżony do poziomu średniej UE. Kluczowym czynnikiem całej Strategii jest innowacyjność.

Jak liczyć wiatraki?

Samorządowcy podczas (9 lutego) posiedzenia połączonych komisji sejmowych infrastruktury i samorządu terytorialnego przekonywali, że są rozbieżności w sposobie interpretacji naliczania podatku od wiatraków. Według Ministerstwa Finansów, obecne przepisy są jasne, zmiany mogą być w nowelizacji ustawy. Branża i samorządowcy domagają się od resortu finansów wydania jednolitej interpretacji jak naliczać podatek od nieruchomości od turbin wiatrowych. Zmiany opodatkowania elektrowni wiatrowych zostały



Mija 28 lat...



Stowarzyszenie NaprawMy, tworzone przez m.in. byłych i obecnych działaczy NZS, skierowało do Sejmu petycję, w której wyliczyło przepisy, odwołujące się do byłego ustroju, i apeluje o ich zmianę. „Organy państwowe, zgodnie z Konstytucją Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, stwarzają prawnie warunki niezbędne do wykonywania jej funkcji i zadań”, a „redaktorem naczelnym

dziennika lub czasopisma nie może być osoba skazana za zbrodnie przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL”. Choć mija 28 lat od upadku komunizmu, takie przepisy wciąż znajdują się w obowiązującym prawie prasowym – podaje „Rzeczpospolita”. Ducha minionej epoki – pisze „Rzeczpospolita” – czuć też w innych aktach. Przykładowo ustawa o społeczno-zawodowych organizacjach rolników mówi, że indywidualne gospodarstwa rolne „stanowią trwałe i równoprawny element społeczno-gospodarczego ustroju PRL”. Ustaw z podobnymi naleciałościami jest aż pięć. Tak wynika z wyliczeń Stowarzyszenia NaprawMy – pisze „Rzeczpospolita”.

Błękitne paliwo z Azerbejdżanu

Uzależniona od rosyjskiego gazu Unia Europejska już wkrótce zyska nowe źródło dostaw tego surowca - błękitne paliwo z Azerbejdżanu. Budowa gazociągów trwa. Projektowi – jak mówią eksperci – może zaszkodzić rosyjska propaganda i promowany przez Moskwę konkurencyjny projekt – Turkish Stream. Gaz z Azerbejdżanu ma być wysyłany do Unii Europejskiej przez Gruzję i Turcję do Grecji, Albanii, a dalej przez Morze Adriatyckie do Włoch. To tak zwany Południowy Korytarz Gazowy,

który ma składać się z trzech części. Pierwsza to Gazociąg Południowokaukaski (SCP), z Azerbejdżanu przez Gruzję do granicy z Turcją. Drugi odcinek to Gazociąg Transanatolijski (TANAP), biegnący przez całą Turcję do granicy z Grecją. Trzeci - Gazociąg Transadriatycki (TAP) – ma transportować gaz przez Grecję, Albanie, Morze Adriatyckie do Włoch. Bruksela i wiele państw UE upatruje w projekcie szanse na dywersyfikację dostaw gazu i wzmocnienie pozycji przetargowej względem Rosji.

Wzrasta liczba stacji paliwowych

Liczba działających w Polsce stacji paliwowych wzrosła na koniec ubiegłego roku do 6803 z 6601, jakie funkcjonowały na koniec roku 2015 – wynika z raportu Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego. To najwięcej od roku 2012, kiedy to mieliśmy 6857 działających stacji. Jak informuje POPiHN, 33,1 proc. rynku stacji kontrolują krajowe koncerny, 29,6 proc. należy do niezależnych operatorów, 21,6 proc. do zagranicznych koncernów, 13,1 proc. do sieci operatorów niezależnych a 2,7 proc. kontrolują hipermarkety. Najwięcej stacji, bo 1766, kontrolował Polski Koncern Naftowy Orlen. Na drugim miejscu, z 523 stacjami, znalazł się koncern BP, zaś trzecie miejsce należy do gdańskiego Lotosu, który na koniec roku 2016 miał 487 stacji.

wprowadzone tzw. ustawą odległościową z czerwca 2016 r. Do czasu jej wejścia w życie, podatek od nieruchomości gminy naliczały od części budowlanej turbin wiatrowych – czyli fundamentów i masztów. W ustawie zawarto jednak definicję budowli, wynikającą z prawa budowlanego, z której wynika, że budowlą są również części techniczne, jak np. wirniki czy generatory. Zapisy nie dotyczą jednak innej energetyki – np. węglowej czy wodnej, gdzie generatory, turbiny są uznawane za urządzenia a nie budowle. Zmiany obowiązują od początku 2017 r. Niektóre samorzady naliczają podatek według starych zasad.

W sprawie kotłów

Najpóźniej do końca czerwca br. zostanie przyjęte rozporządzenie w sprawie wymagań dla kotłów na paliwo stałe. Ma ono zacząć obowiązywać jeszcze przed rozpoczęciem sezonu grzewczego 2017/2018 – mówi wiceminister rozwoju Jadwiga Emilewicz. Ostatnie wskaźniki zanieczyszczenia powietrza w Polsce pokazują, że potrzebne są pilne działania w tym zakresie. Przygotowany przez Ministerstwo Rozwoju projekt rozporządzenia w sprawie wymagań dla kotłów na paliwo stałe ma sprawić, że dostępne będą w sprzedaży oraz dopuszczone do montażu wyłącznie kotły o najlepszych parametrach emisyjnych, czyli klasy 5. Dokument ma zostać przyjęty najpóźniej do końca czerwca, tak aby jego zapisy zaczęły obowiązywać jeszcze przed rozpoczęciem sezonu grzewczego 2017/2018.



(ŹRÓDŁA: nettg.pl, pap.pl, wnp.pl)

DOWCIPY Z DŁUGIEJ BRODY HELMUTA



- Helmut, dlaczego spóźniłeś się na lekcję?
- Bo użądliła mnie pszczoła.
- Pokaż!
- Nie mogę!
- Usiądź!
- Też nie mogę!



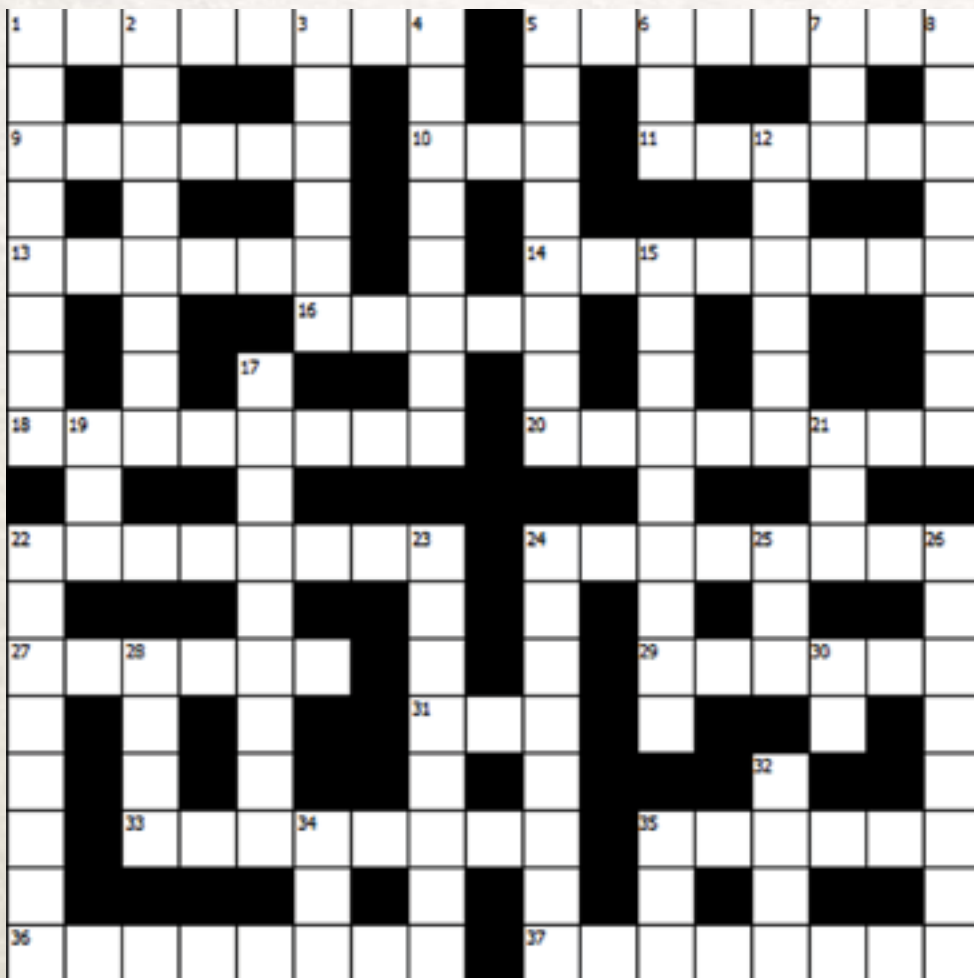
- Nauczyciel pyta Helmuta:
- Ile lat ma człowiek, który urodził się w 1950 roku?
 - Helmut drapie się po głowie i pyta: - Kobieta czy mężczyzna?



- Kolega Helmuta, 60-latek ożenił się z dużo młodszą kobietą.
- Musiałeś ją jakoś zabajerować co do swojego wieku, żeby za ciebie wyszła. Powiedzieliście jej, że masz dopiero 50 lat?
 - zagaduje Helmut.
 - Nie, powiedziałem jej, że mam już 90...

- W biurze Helmut pyta kolegę:
- Co wycinasz z gazety?
 - Notatkę o tym, jak mąż zamordował żonę, bo mu stale przeszukiwała kieszenie.
 - I co masz zamiar zrobić z tym wycinkiem?
 - Schowam do kieszeni.

KRZYŻÓWKA NR 11



POZIOMO

1. otacza nas
5. mały dzik
9. banda
10. ptak
11. Gorki
13. na statku
14. gmina wiejska w województwie mazowieckim
16. miasto w południowej Algierii
18. z wanną
20. miał słabość
22. torbiel galaretowata
24. ważna kość
27. indyjski dramat heroiczny
29. na psie
31. wymarły zwierz
33. miasto w Wielkiej Brytanii
35. kultowy autobus
36. pierwszy zdobywca bieguna południowego
37. pisał bajki

PIONOWO

1. produkuje
2. pracuje na budowie
3. uciskowa
4. w Afryce
5. córka Odyna
6. pamięć tylko do odczytu
7. dużo drzew
8. skacze z samolotu
12. ze śliwkami
15. grzebie w ziemi
17. zwierciadło optyczne wklęsłe
19. z Elementarza
21. coś jest niedokręcone...
22. zgorzel
23. olej skalny
24. gruszką miłosna
25. panował w Rosji
26. do grania
28. ząb na kole
30. z Irtyszem
32. w Afryce
34. do wążania
35. metal



Pod ziemią w kopalni „Bolesław Śmiały”.
FOT.: Jan Czipionka



Autorem rzeźby świętej Barbary, która wita pracowników biurowca PGG przy ul. Powstańców w Katowicach, jest ceniony artysta Jerzy Egon Kwiatkowski.

Rzeźbiarz urodził się w roku 1928 w Chorzowie. Był absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu, członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków, autorem licznych rzeźb o tematyce świeckiej i religijnej, jego prace ozdobił m.in. place i skwery w Katowicach, Chorzowie, Wodzisławiu Śląskim i Dąbrowie Górniczej.

Do najbardziej znanych jego dzieł, oprócz świętej Barbary z gmachu PGG, zalicza się rzeźbę Chrystusa Króla Wszechświata w Katowickiej archikatedrze.

Jerzy Egon Kwiatkowski jest też autorem innego monumentalnego dzieła. Główny portal katedry tworzy troje potężnych drzwi, z których środkowe są zdobione płaskorzeźbami o treści milenijnej właśnie według jego projektu.

Ołtarz główny archikatedry jest ozdobiony płaskorzeźbą Jerzego Egona Kwiatkowskiego, przedstawiającą – od strony katedry biskupiej – wesele w Kanie Galilejskiej, od strony nawy – Ostatnią Wieczerzę. Jest też współautorem projektu kaplicy i projektantem gołębnicy Ducha Świętego.

Figura św. Barbary, witająca górników w hallu gmachu Polskiej Grupy Górniczej, została poświęcona 4 grudnia 1990 roku.

Jej autor – Jerzy Egon Kwiatkowski, rzeźbiarz, który związał swe dorosłe życie z Mikołowem, zmarł w roku 2005.

TEKST I FOT.: Jan Czypionka